

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 18 hal. — Biuro Redakcyjne i Administracyjne ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcji Nr. 88.

Przenumeracja

zamiejscowa:
rocznie . . . 32 K. | kwartalnie 8 K. — h. | półrocznie . . . 16 K. | miesięcznie 2 K. 70 h.
W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni subskrybenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesnymi i miesięcznymi za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i liczbowa po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 35 Rue de Valenciennes.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował oficyalami kancelaryjnymi, kancelistów: Wiktora Zenona Elina i na de Halbendorf w Wadowicach, Jana Ignacego Mierzwę w Wiśniczu, Michała Łuczkiwicza w Cieżkowicach i Ferdynanda Jabłonskiego w Dobczycach.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 2 listopada 1908 l. 147.966/XVII, z wykazem panujących w Galicji chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 25 października do 1 listopada 1908, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 4 listopada.

Sejm.

(34 posiedzenie I. sesji IX. peryodu).

Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu, które JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni otworzył o godzinie 7:15 wieczorem, toczyła się w dalszym ciągu dyskusja ogólna nad sprawozdaniem komisji

gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła.

P. Dumka sprzeciwił się rezolucji komisji gospodarstwa krajowego, żądającej stosowania przymusu o utrzymywaniu buhajów licencyonowanych, twierdząc, iż włościanie sami już dziś wiedzą, co jest dla nich korzystne. Należałoby raczej pouczać włościan o środkach, które mają wpływ na poprawę paszy i o hodowli odpowiedniej do okolicy rasy bydła.

P. Styła żądał, by nie stosowano bezwzględnie przymusu o licencyonowaniu buhajów, podnosząc, że nieraz chłopci nie prowadzą do komisji najlepszych nawet buhajów, bo prowadzenie takie połączone jest z wielkim niebezpieczeństwem.

P. Witos żalił się, że komisje odrzucają prawie wszystkie buhaje przyprowadzane do licencyonowania, tudzież na to, że dostarczane przez Towarzystwo rolnicze buhaje są często zbyt dużej rasy, co wychodzi na szkodę hodowli.

Przemawiali jeszcze pp. Jedynak, Marszałkiewicz, Sandulak i sprawozdawca p. Schnell, poczem wnioski komisji gospodarstwa krajowego uchwalono. Przy rezolucji, żądającej ponownego wezwania Rządu, aby zniewolił starostwa do energicznego współdziałania na polu akceji hodowlanej, mianowicie do przestrzegania wykonania postanowień ustawy hodowlanej, przyjęto dodatek p. Jedynaka „z uwzględnieniem miejscowych stosunków zażyłości, oraz ulg w ustawie przewidzianych“.

Z kolei w załatwieniu sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego przyjął Sejm do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o zarządzie krajowym składem publicznym, połączonym ze składem wolnym w Krakowie, polecając zarazem Wydziałowi krajowemu, by zbadał dokładnie wszystkie przyczyny obecnych niedomagań funkcyjono-

wania krajowego składu publicznego w Krakowie i sprawę zakładania stowarzyszeniowych domów składowych w różnych okolicach kraju, połączonych z taniem, wydatnem i dogodnem zaliczkowaniem towarów.

W załatwieniu sprawozdania komisji gminnej o wniosku p. Leo i tow. w sprawie reorganizacji straży policyjno-wojskowej w Krakowie, Przemyślu i Lwowie, uchwalił Sejm wezwać Rząd, by bezzwłocznie przystąpił do reorganizacji straży policyjnej we Lwowie, Przemyślu i Krakowie w kierunku przekształcenia jej na państwową straż cywilną na wzór istniejących straży cywilno-policyjnych w Wiedniu i Pradze.

P. Skalkowski przedłożył następnie sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków galic. funduszu propinacyjnego za r. 1907, tudzież o preliminarzu tegoż funduszu na r. 1909. Sprawozdawca wniósł o przyjęcie do wiadomości sprawozdania Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego o zamknięciu rachunków za r. 1907 i o preliminarzach na r. 1909.

W dyskusji nad tem sprawozdaniem zabrał głos p. Stapiński. Mowca żądał wezwania Rządu, aby zmniejszono liczbę udzielanych konsensów na szynkowanie, nie przedłużania godzin policyjnych, tudzież, aby surowo przestrzegano tych godzin policyjnych i bezwzględnie karano przestępstwa przeciw ustawie o opilstwie. Mowca domagał się również zamykania szynków w drodze administracyjnej w czasie wyborów gminnych.

P. Staruch długo i szeroko rozwozdił się nad szkodami, jakie propinacja przyniosła ludowi ruskiemu, poczem opisywał obszernie straszne skutki alkoholizmu, odbijające się jeszcze w 10 pokoleniu. Mowca żalił się w końcu na nieprzestrzeganie godzin policyjnych przez wójtów i na wszechwładzę propinatorów.

P. Tracz zabrawszy z kolei głos, zwrócił się z apelem do komisji administracyjnej

i JE. P. Marszałka krajowego, by sprawa o zamykaniu szynków w święta i niedziele, poruszona przez niego we wniosku, przysłała jeszcze w bieżącej sesji pod obrady Sejmu.

P. dr. Kozłowski przyłączył się do oświadczenia p. Stapińskiego, poczem wyraził zdziwienie, że wniosek o zamykaniu szynków w święta i niedziele, jakkolwiek przeszedł już przez alembik komisyjny, nie wszedł mimo to do tej chwili pod obrady Izby. Mowca prosił przeto przewodniczącego komisji administracyjnej o wyjaśnienie w tym kierunku. Następnie zwróciwszy uwagę, że Rząd przygotowuje powszechną ustawę państwową o pijaństwie z obstrzeżeniem dotychczasowych przepisów, wyraził mowca zdanie, że Sejm galicyjski, który pierwszy uchwalił ustawę przeciw pijaństwu, powinien i obecnie uprzedzić Państwo przez rewizję i obstrzeżenie ustawy.

Z kolei zajmując się uwagami p. Starucha, przyznał p. Kozłowski, że wyniki nadużywania alkoholu są bardzo szkodliwe, odparł natomiast zarzut tego posła, jakoby dotychczasowi właściciele prawa propinacji krajowy wyszli na korzyść.

W końcu podniósł mowca potrzebę tępienia w naszym kraju pijaństwa, przyczem zaznaczył, że stopień pijaństwa w Galicji w stosunku do innych krajów austriackich jest znacznie mniejszy.

P. Stanisław Henryk hr. Badeni zabrawszy z kolei głos, oświadczył, iż referat jego w sprawie zamykania szynków w niedziele i święta nie dostał się dlatego na porządek dzienny, gdyż sprawa ta nie jest tak dalece aktualna. Uregulowanie jej nie należy w każdym razie do kompetencji Rządu kraju, lecz do kompetencji Rządu. Koło polskie od dłuższego czasu zajmuje się tą sprawą i wystąpiło w tym kierunku z dwoma projektami. Sprawa nie jest aktualna także z tego powodu, że gdy dzisiejsze ustawodawstwo propinacyjne po r. 1911 str-

8)

Jan Grzegorzewski.

MOZAIKA WSCHODNIA.

Listy bałkańskie.

CZĘŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy).

I to prawda. U prawosławnych ludów bałkańskich, mimo przyjmowania przez nich wyrosłej na katolicyzmie kultury Zachodu, mimo ich wielkiego postępu, zwłaszcza Bułgarów, mimo ogromnej tych ostatnich tolerancji religijnej, wibrują jeszcze dotąd resztki tej samej animozji i uprzedzenia do katolicyzmu, pod technieniem których otoczenie ostatniego bohaterkiego Paleologa wolało poddać Byzancjum Islamowi niż Rzymowi. Dzięki uczuciu temu — dotąd świat słowiański rozdzieleny na dwa niechętnie wobec siebie obozy, ba nawet dwa odłamy jednego i tegoż samego narodu, jak serbski i chorwacki, toczy między sobą walkę, wyczerpującą ich siły. Niedawne uroczystości św. Jana Chryzostoma w Rzymie dawały Europie katolickiej tylko złudzenie pojednania się Kościołów: patriarchowie wschodni, obecni na niej, nie byli patriarchami schyzmatykami, lecz już oddawna unickimi. Dzięki owemu uczuciu, nawet tak naglące potrzeby życiowe i naukowe — jak przyjęcie kalendarza gregoryjańskiego i alfabetu łacińskiego — nie dają się załatwić i chyba je najrychlej załatwić zdoła albo silne stronnictwo indifferentyzmu religijnego, albo potężny władca z wysokości tronu, lub

chyba soeyaliści, którzy już i dzisiaj święto robotnicze pierwszego maja obchodzą tu zgodnie z kolegami europejskimi podług kalendarza gregoryjańskiego. Do połączenia zaś Kościołów może doprowadzić nie interes polityczny, bo przeciw niemu przemawiają przykłady dziejowe Greków, Bułgarów, Rusinów, ale wielka miłość, i — jak każda miłość głęboka — oparta nie na nieświadomości, lecz na znajomości wzajemnej. Mówiąc o uprzedzeniu i animozji wschodniej do Kościoła zachodniego, wcale nie myślę utrzymywać, aby tylko ona istniała, a my wolni od grzechu. Bynajmniej. Protest demonstracyjny episkopatu łacińskiego przeciw wejściu wschodnich biskupów ruskich do senatu polskiego na mocy traktatu hadziackiego — to nie jest sporadyczny i naszym tylko klerowi zdarzający się objaw niechęci: tkwiła ona i tkwi jeszcze, choć słabo, dotąd u Latynów i Germanów; co więcej — w życiu codziennem. Spotyka się nieraz u wyznawców wschodnich więcej względności i uprzedzającej grzeczności dla katolików, niż odwrotnie. Przechodzimy raz z rodakiem obok cerkwi w Warnie:

— Wstąpmy — powiadam — na chwilę do wnętrza.

— Kiedy bo u nich ten dziwny zwyczaj, że zaraz trzeba świeczkę kupować u wejścia, a to mnie się niepodobna i zresztą zostawiłem portmonetkę w hotelu — odpowiada wymijająco.

— No, jakoś to będzie, wejdźmy.

Było nabożeństwo uroczyste. Załedwo weszliśmy, jeden z pobożnych widząc, że stoimy, jak w ich mniemaniu, poganie bez światła, kupił dwie świeczki za własnego szeląga i wetknął nam w ręce; a Zamiestnik Metropolity celebrujący, choć nie znał mnie osobiście, ale wiedział, że jestem katolik, skinął na asystentów, aby nam utworono drogę bliżej ku ołtarzowi, co też wykonano ze skwapliwością; obecni zaś z widocznym zadowoleniem i poehopnością sadzili się na okazanie nam względów. Miło tym ludziom,

że się okazuje cześć dla ich wiary i świętyń, poczuwają się nawet do wdzięczności za to, bynajmniej nie uważali świętyni tej za splugawioną przez obecność w niej inowierców, jak to się gdzie indziej zdarza.

Gdy po jakimś czasie potem byłem u Metropolity dla wypytania go o ślady w tradycjach cerkwi miejscowych z wyprawy warneńskiej 1444 roku, gdy powołałem się z wdzięcznością na zachodnie wieści kronikarskie, podług których mnisz Kościoła wschodniego mieli wyprosić u Turków bezgłowe zwłoki Warnieńczyka i pogrzebać je ze czcią w jednej z cerkiewek warnieńskich, trzeba było widzieć, z jakim rozczuleniem słuchał tych relacji biskup, jak rzewnie usiłował okazać wdzięczną pamięć dla tego króla ryccerskiego pobratymców, który nieskąpił życia swego w ofierze dla wyzwolenia ludów bałkańskich. Mniej serdecznym okazywał się w przyjęciu kolega jego, Metropolita grecki w Warnie — (może dla tego, że czyniłem poszukiwania, uzbrojony w list otwarty wszechwładnego ministra Petkowa, co ze względu na antagonizm nacjonalistyczny Greków nie bardzo u nich mogło popłacać), ale przesadzał się w gościnności i wyszukanej grzeczności; daleko tam było do słodyczy i prostoty apostołskiej takiego arcybiskupa ś. p. Isakowicza, ale o ileż mniej z wyniosłości innych hierarchów!

Czasy rozkwitu szkół bazylijskich u nas i pojednawczej pracy kulturalnej a religijnej Zakonu tego, dużo rzucają światła na stosunki obu Kościołów; nawet sytuacja wytworzona dyzunicką Akademią kijowską nie miała znamion tak ostrych antagonizmu między nimi, jakie się rozwinęły, później przy współdziałaniu czynników społecznych i przede wszystkim narodowościowych. Ludy Kościoła wschodniego zaczęły uważać Kościół ten za najdosadniejsze znanie i os,oję swych narodowości, jako warunek pierwszy swej odrębności wobec narodów Kościoła zachodniego; więc nawet obojętni lub niewierzą-

cy w dogmat Cerkwi swojej, bronią jej własności i zwyczajów *à outrance* wobec obcego Drażliwość w tej mierze stała się tak przeczulona, że nietylko lada pozor lub nieuwaga, ale nawet najjałniejszy akt życia codziennego inowiercy, niekwadrujący z normą wschodnią, wystarcza jako poważny motyw posądzenia o wrogię zamiary lub zakusy na prawa narodowe, przyczem oczywiście poważną rolę odgrywa tu psychoza narodowa, podług której surowo krytykujemy sami wady nasze, ale gdy krytykę tę słyszymy z ust obcych — markotno nam i niesmaczno, gotowiliśmy nawet jej bronić i uzasadniać.

To niech nam tłumaczy owe sprzeczności bułgarskie. Idzie o to, że obrzędy, obchody, przyjęcia religijne a kościelne i przywiązane do nich zwyczaje, wchodzą w krew i duszę ludu, stają się częścią jego życia, a jako takie — warunkiem onego; każdy drobny błąd jego staje się niezbędnym niemal, miłym i droгим; wyssany on niemal z mlekiem matki, staje się drugą naturą: mogą jej się pozbyć pod wpływem innych imperatywów zewnętrznych lub własnej woli, ale każdego pragnącego pozbawić mnie onej gwałtownie, uważam za wroga; a przeciwnie szanującego ją — za swego przyjaciela, za takiego, który życia mego nie lekceważy. Uczucie to jest prawie powszechne w ludzkości i każdy miłujący własny naród, umiejący ocenić własności jego, a pragnący uszanowania owych obcych, musi też tę samą miarę zastosować do innych — jeśli jest człowiekiem logicznym i dobrej woli i konsekwentnie — uczeć i uszanować te zwyczaje, jeżeli nie może się zdobyć na ich umiłowanie. Wszelki szowinizm jest brakiem logiki uczucia, logiki międzynarodowej, nie mówiąc oczywiście o zachłanności zdobywczej ras lub rządów drapieżnych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ci moc obowiązującą, cały przemysł gospodnio szynkarski poddany będzie wyłącznie ustawodawstwu przemysłowemu. Komisja administracyjna uważała za swój obowiązek zajęcie się przedewszystkiem ustawą łowiecką i innymi sprawami niecierpiącymi zwłoki. Wspomniana sprawa wymaga zresztą dłuższego zastanowienia i współdziałania wszystkich powołanych do tego czynników. Sprawę, zdaniem mowcy, odwiec jeszcze można do przyszłej sesji sejmowej.

P. Laskowski, jako przewodniczący komisji administracyjnej, oświadczył, iż komisja musiała się przedewszystkiem zająć ustawą łowiecką i innymi sprawami niecierpiącymi zwłoki, a gdy mogła przystąpić już do dalszej dyskusji nad wnioskiem p. Stapińskiego, brakło kompletu.

Po przemówieniu sprawozdawcy p. Skałkowski, który zaznaczył, iż należałoby podjąć starania w Radzie państwa o położenie tamy sprzedaży napojów spirytusowych w zamkniętych naczyniach, gdyż to wyrządza jeszcze więcej szkody społeczeństwu, zwiększając konsumpcję napojów przez całą rodzinę, wniosek komisji budżetowej uchwalono.

W dalszym ciągu posiedzenia uznał Sejm za ważny wybór p. Stefana Cipersa z kurii gmin wiejskich powiatu doliniańskiego.

P. dr. Jaworski przedłożył następnie sprawozdanie komisji wodnej o sprawozdaniach Wydziału krajowego w sprawie zmiany §§ 41 i 87 kraj. ustawy wodnej.

W dyskusji ogólnej p. dr. Oleśnicki poddał przedewszystkiem krytyce obecnie obowiązującą ustawę wodną z r. 1875, podnosząc, że zawiera ona wiele postanowień niepraktycznych i szkodliwych. Mowca omawiał następnie obszernie sprawozdanie komisji wodnej i zapowiedział postawienie w dyskusji szczegółowej do wniosku komisji odpowiedniej poprawki.

Przemawiali jeszcze następnie pp. Krzczunowicz, Kędzior, Witos, dr. Korołi sprawozdawca, poczem Izba przystąpiła do dyskusji szczegółowej.

P. dr. Oleśnicki do § 87 postawił poprawkę, aby termin, w którym strony niezadowolone z wynagrodzenia, wymierzonego im przez regulujących rzekę, mogą domagać się sądowego oszacowania, wynosił jeden rok, a nie 30 dni.

P. Krzczunowicz żądał, aby postanowienie o terminie 30 dniowym nie miało zastosowania tam, gdzie budowle przeprowadza państwo, albo jakiś specjalny fundusz państwowy.

Ostatecznie w głosowaniu przyjęto proponowaną przez komisję wodną ustawę w drugim i trzecim czytaniu z poprawką, za-

proponowaną przez p. dr. Oleśnickiego. Poprawkę p. Krzczunowicza Izba odrzuciła.

Z kolei przystąpiła Izba do dyskusji ogólnej nad sprawozdaniem komisji wodnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie regulacji rzek kanałowych.

W dyskusji nad tem sprawozdaniem p. dr. Oleśnicki i zajmował się obszernie czynnościami regulacyjnymi w Galicji, przyczem twierdził, iż postępują one bardzo powoli tak, że co jednego roku zostanie naprawione, to w drugim roku powódź znowu zniszczy. Powodem wszystkich krzywd i żalów, jakie podnoszą się przeciw regulacji rzek kanałowych, jest — zdaniem mowcy — § 47 odnoszącej ustawy, który umożliwia zabór gruntów, uzyskanych przez regulację, lub przez przesunięcie koryta rzeki. W tych wypadkach bowiem skarb regulujący zabiera grunta. Jestto konstrukcja prawna, niewidziana w całym świecie, naruszająca prawo własności wbrew przepisom ustawy cywilnej. W projekcie Wydziału krajowego, ułożonym na podstawie porozumienia z Rządem, nie widzi mowca zmiany na lepsze.

Po omówieniu kilku postanowień ustawy o regulacji rzek — i wytknięciu niektórych niewłaściwości w składzie t. zw. komisji obchodowych, oświadczył w końcu mowca, iż idzie mu głównie o poprawę ustawodawstwa kanałowego. W szczególności żądał mowca, aby do ustawy krajowej wyraźnie były przyjęte przepisy z ustawy państwowej, zarządzające równoczesne melioracje, tudzież aby właścicielom gruntów przylegających do regulowanej rzeki, wolno było wglądać w akty regulacyjne przed ich zatwierdzeniem.

P. Długosz podniósł potrzebę regulacji rzeki Ropy, w powiecie gorlickim, poczem postawił rezolucję, wzywającą Rząd, aby w porozumieniu z Wydziałem krajowym zmienić program uzupełnienia regulacji rzek kanałowych w tym kierunku, ażeby roboty regulacyjne około rzek Ropy i Sekówki zostały rozpoczęte przed r. 1913.

P. Kazimierz ks. Lubomirski żądał, by Rząd zmienił lub uzupełnił program regulacji rzek w tym kierunku, ażeby w pierwszym okresie budowy t. j. od r. 1908—1912 rozpoczęta została regulacja wraz z zabudowaniami dopływów rzeki Raby, oraz potoków Słonianki i Ponieczanki, w szczególności w gminach Słone, Ponice i Rabka. W tym też duchu postawił mowca odpowiednią rezolucję.

P. Kędzior postawił dwa wnioski. W pierwszym żądał ustanowienia 4 stypendyów po 500 K rocznie dla słuchaczy wydziału hydrotechnicznego Politechniki lwowskiej, którzy zobowiążą się po ukończeniu studiów wstąpić do służby krajowej, w drugim zaś domagał się obwałowania Wisły powyżej

Krakowa i obwałowania prawego brzegu granicznej Wisłoki.

Z kolei zabrał głos Komisarz rządowy, Wiceprezydent Namiestnictwa dr. Kleeb erg i oświadczył, że nie może pozostać bez odpowiedzi zarzutów, skierowanych przeciw Administracji, tem boleśniejszych, że dotyczą synów tej samej ziemi. Zarzuty — wywodził mowca — szły przeważnie w dwu kierunkach, mianowicie po pierwsze, że regulacja nie łączy się z melioracją. Nikt dziś — zauważył dr. Kleeb erg — nie wątpi, że melioracje są konieczne, a jeżeli nie znalazły one miejsca w ustawie krajowej, to stało się to może z nieuwagi. Ale od Administracji nie można żądać, aby ustawę krajową poprawiała, lecz tylko, aby ją ściśle wykonywała. Niech takie postanowienie znajduje się w ustawie, niech Rząd centralny na to się zgodzi, a wówczas Administracja zabierze się z całym zapędem do pracy.

Co się tyczy usterek przy regulacji rzek, to przedewszystkiem te konkretne wypadki, które wymienione są w sprawozdaniu komisji, rzeczywiście tak się miały, ale nie można tego nazywać „jaskrawym nadużyciem władzy“. Są to zaniedbania, które z pewnością zdarzać się nie powinny. Mowca może tylko zapewnić, że staraniem jego będzie starać się zawsze, aby to się nie powtarzało. (Oklaski). Co do uwag p. dr. Oleśnickiego, że w pewnych miejscach regulacja jeszcze pogorszyła stan rzeczy, mowca może tylko powiedzieć, że z ustawodawstwa jedno z pewnością wynika, iż nie wolno regulować deteryoryzując. Jeżeli były rzeczywiście skutki regulacji jakie szkody i gdy to będzie udowodnione, każdy Rząd uzna wtedy obowiązek wynagrodzenia szkody przez fundusz regulacyjny.

Drugą przyczyną skarg jest brak sił. Rozdzielono je, jak było można, ale często nie da się zapobiedz pewnym trudnościom i pilniejsze roboty spychają mniej pilne. — Oczywiście to nie jest zupełnie niewinnym, bo administracja ma sama bez urgo wań dopilnować, żeby stało się, co należy i pod tym względem postanowiono przystąpić do reorganizacji. Uznano, że na szefie departamentu wodnego w Namiestnictwie spoczywa zbyt wielka odpowiedzialność i z chwilą, gdy Rząd centralny zgodzi się na to, mniejsze działy będą przydzielone innym urzędnikom pod własną ich odpowiedzialnością.

Mowca musi też podnieść, że robota urzędników Administracji tak znowu zła nie jest. W lipcu br. była w kraju komisja ministerjalna, która stwierdziła, że postęp robót na tych wszystkich przestrzeniach regulacji jest bardzo dobry i trudno byłoby, by dotychczasowe czynności techniczne można było jeszcze spotęgować. Stwierdziła dalej komisja, że

cały personal techniczny pracował ze szczególnym zapędem.

Mowca zakończył prośbą o cierpliwość, przyczem zapewnił, że ile sił mu starczy, starać się będzie o to, aby „te straszne“ skargi, które dziś słyszano w Sejmie, a którym, jak się zdaje, w znacznej części można zapobiedz, ustały. (Oklaski).

P. Sandulak zalił się na nieodpowiednie roboty regulacyjne w powiecie nadworniańskim i śniatyńskim.

Na tem dyskusję ogólną zamknięto, poczem JE. P. Marszałek krajowy o godzinie 12:30 zamknął posiedzenie, naczynając następnę na dziś godzinę 10 rano.

Z komisji.

□ Komisja gminna załatwiła wczoraj na podstawie referatu p. Halbana przedłożenie Wydziału krajowego o petycji gminy miasta Jasła o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od czynszów najmu. Komisja zgodnie z przedłożeniem Wydziału krajowego uchwaliła projekt ustawy, mocą której gminie miasta Jasła zezwala się na pobór przez lat 10 opłaty gminnej od czynszów najmu każdej w obrębie miasta znajdującej się nieruchomości a podlegającej podatkowi domowo-czynszowemu. Komisja uchwalała jednakowoż dodatek, iż za opłatę odpowiadać mają gminie bezpośrednio właściciele realności z prawem regresu do najmujących mieszkania.

Opłata wynosić ma 4 halery od każdej zeznanej i urzędownie stwierdzonej korony czynszu najmu. Opłacie tej nie będą jednak podlegać ci mieszkańcy, którzy opłacają roczny czynsz najmu poniżej 240 kor. Natomiast opłacie podlegać będą mieszkania, od których czynsz potrącany jest z należącego się funkcyonaryuszowi publicznemu kwaterowego.

Dziś o godz. 4 po południu odbędzie się posiedzenie sejmowe Koła polskiego, na którym przyjdzie pod obrady sprawa organizacji narodowej i wybór członków komitetu tej organizacji.

Subkomitet komisji gminnej odbył wczoraj pod przewodnictwem p. Bojki posiedzenie, na którym przeprowadzono ogólną rozprawę nad wnioskiem p. Bojki o połączenie obszarów dworskich z gminami. W dyskusji podniesiono potrzebę połączenia tej sprawy z ogólną reformą administracji kraju.

Po zamknięciu rozprawy ogólnej wybrano referentem dla tej sprawy p. Staryńskiego.

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

PANIENKI.

Z francuskiego.

XIV.

(Ciąg dalszy).

Wrócił do drzwi i otworzył je szeroko. Ciepłe powietrze i światło zielonawe z parku weszło do sali ożywczym podmuchem.

— Jeszcze i te — dodał.

Inne drzwi znajdowały się naprzeciw, w oszklonej ścianie. Popchnął oba skrzydła stanowiące żaluzje, na szeroki balkon. Widać było ztąd, z góry, zakręty drogi i pochylność pagórka, aż do wybrzeża. Srebrny bieg rzeki, wielki szmat błękitu zakończony na horyzoncie mglistą przestrzenią Paryża, ukazał się w złotawym powietrzu wieczornem. Odetchnął.

Lecz ciężar leżał mu ciągle kamieniem na piersi. Próbował otworzyć książkę, zajął w kilka flaszeczek... Wszystko go nudziło. Daremnie pragnął ukryć to przed sobą samym, zrobić wysiłek: życie jego nie skupiało się już tutaj, przy studiach i książkach... Na świat!... Czemu nie ma brać więcej udziału w życiu, w radości jednych a obojętności drugich? Ta wiekuista walka wewnętrzna w końcu może być niezdrowa.

Wrócił do lustra i uśmiechnął się smutnie sam do siebie. Zwiążenie mu szptało: „Czemu ty nie zrezygnujesz? Ona ciebie nie kocha i nigdy nie pokocha“.

Z żywością dziecka, rozczulającą w tak uczynnym człowieku, starszym niż jego lata, wyciągnął mały pularesik ukryty w osobnej kieszonce, a z niego fotografię, której długo się przypatrywał. Była to Helena.

Z ręką opartą na jego, Piotra, ramieniu, uśmiechała się całą swoją poważną a słodką twarzą. Zdała od niej, sam na sam

z ukochanym obrazem, był odważny, wymowny. Wymawiał wyrazy pełne zapędu, które w jej obecności zamierały mu na ustach. Nedoręczna miłość własna czyniła go dzi kim, milczącym, albo wyrzucał swoje żale w gorzkich prawie docinkach, w ironii, która ją dotknęła do żywego, gdyby od dawna już nie domyśliła się ukrytej przyczyny tego postępowania. Nie mniej jednak cierpiała nad tem, trzymając się z godnością w pewnem oddaleniu. Ogromna przepaść fortuny stała pomiędzy nimi; nie do niej należało przekroczyć ją! Była to rzecz, o której Piotr, oddając się jej całkowicie, namiętnie myślał, przypisując jej rezerwę obojętności i nie pojmując przyczyny, przesadzał, trapiąc się z rozkoszą. Należał do rzędu tych zakochanych, których gorzką rozkoszą jest rozdrażniać ranę serca.

Oderwał się z rodzajem gniewu od wpatrywania się w jej odbicie. Złożył szacowny przedmiot na zwykłym miejscu, przy sercu. Machinalnie skierował się do balkonu; ten nadmiar słońca i przestrzeni męczył go teraz. Chciał drzwi zamknąć, gdy w chmurze pyłu ukazał się duży czerwony samochód dość daleko jeszcze, na drodze. Poznał trzy zadowolone kobiety w głębi.

— A! pani Dangé z panią Lanfray... Automobil przejechał w pełnym biegu po pod balkon. Panowie Savenay i Meyerlein zajmowali przednią ławeczkę.

Piotr przypomniał sobie, że ojciec miał być na śniadaniu z bankierem i panem Per-ratin. Chodziło o ważną sprawę pożyczki zagranicznej, którą Meyerlein zainteresował radeę stanu na to, aby jego przyjaciel, minister, także nią się zainteresował... Pomimo, że Meyerlein nie był dla niego zbyt sympatyczny, Piotr zamknął drzwi z pośpiechem. Gdyby poszedł przywitać się z paniami?... Uczył się tej myśli. Wcześniej zobaczył się z Heleną!

Gdy spotkał się z niemi, wychodzącymi z wielkiego salonu, Meyerlein i Savenay już odchodzili.

— Tędy, baronie! — mówił pan Savenay, przechodząc przez salę bilardową. — Będzie nam wygodnie skończyć naszą rozmowę w moim gabinecie. A podczas gdy te panie szukają się wzajemnie...

Ukazał szerokim ruchem ręki gazony i gęste krzaki, na których węże polewaczek wyrzucały od miejsca do miejsca snopy kropelistej wody, jak bukiety z dyamentów.

— Czy myślisz pan, że się znajda?

Pan Savenay zawołał z zachwytem:

— Z taką przewodniczką, jak panna Marta!

— To prawda — przyznał Meyerlein.

W myśli podziwiał rzut młodego ciała, zgrabny chód, którego krok każdy był pełen harmonii. Ach! czemuż nie chciała!... Czy zechce kiedy nareszcie?

— Zresztą, widzę z niemi Piotra — dodał pan Savenay. — Proszę, niech pan wejdzie...

Zanim przekroczyli próg gabinetu, rzucili obaj ostatnie spojrzenie w stronę parku. Tam było ich całe życie.

„Marta! Marta!“ myślał smutnie Meyerlein.

A pan Savenay, zadowolony, mówił sobie: „Gabryela! Piotr!...“

Słodka radość go napełniała na myśl o przyszłości.

Ojcowskie jego serce wszystko odgadło. Bez żadnych zastrzeżeń stary człowiek przyjmował to, co było z góry przeznaczone. Związek małżeński brata, bez zarzutu, zrównoważył wszystko, co mogłoby być mniej uspokajającym w zamierzonym związku małżeńskim siostry... Czy szczęście może być kiedykolwiek całkowite? A przytem, czy nie było dość majątku, czy dom nie był dość duży na czworo, nie licząc ukochanych pie-szczochów, które przybędą później?..

XV.

Panie razem z Piotrem udały się najkrótszą ocenioną drogą, która obok pracowni, przez ogród warzywny wiedzie do placu tenisowego.

Jednocześnie Helena i Gabryela ukazały się z drugiej strony. Suknie ich, jedna żółta, druga błękitna kontrastowały, zlewając się z sobą. Przeszły aleją świerkową, dłuższą, ale bardziej ocenioną; obok płynął strumyczek, szmerząc wesoło.

Gabryela pierwsza była na progu salonu. Zatrzymała się, zawiedziona.

— Nie ma nikogo!

— Rozminęliśmy się w drodze. Pewnie poszli tamtą stroną.

— Widzisz! — rzekła Gabryela zdennerwowana. — Miałam słusność. Wszysey zawsze chodzą przez ogród warzywny.

— Nie na takie słońce.

— Wracajmy!

— Abyśmy znowu się rozminęły?

— A więc, czekajmy!...

Usiadła zmęczona na otomance i wzięła w rękę lusterko, leżące na stoliku do roboty.

— Jestem czerwona! To szkaradnie wygląda przy błękitnym kolorze.

— Tylko różowa. I bardzo ci z tem ładnie.

— Słysyśmy bardzo prędko.

Helena się uśmiechnęła:

— Bardzo prędko.

— Czemu się śmiesz? — spytała Gabryela w sposób zaczepny. — Co sobie myślisz?

— Uśmiecham się tylko.

— W każdym razie wysmiewasz się!...

Wiesz, to bardzo nieładnie. Zresztą, już mnie nie kochasz. Pomiędzy nami jest teraz ciągle jakiś rodzaj niedomawiania...

— Któż to niedomawia? — spytała Helena ze szczerością.

— Ty!

— To się nazywa zaczepka. Najlepszy sposób bronienia siebie samej.

— Ba! Jeżeli kto napada!

Helena lekko się wachlowała szarfą od sukni.

— Doskonale! Oto na mnie spada cała wina!

— Czy wiesz, że stajesz się niebezpieczna?

— Och! jestem z dobrej szkoły!

— Nie o mojej szkole chyba mówisz?

— A jakieżże innej?

— That is the question, powiedziała by Annie.

Gabryela się naszożyła:

— To po angielsku. Nie rozumiem. Mów jasno.

— Dobrze. Mówmy jasno.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ubezpieczenie ogólne.

Projekt ustawy o ubezpieczeniu ogólnem został już przez Rząd, stosownie do danego przyrzeczenia, opracowany i będzie przedłożony Radzie państwa.

Projekt wprowadza nową kodyfikację dotychczasowego ubezpieczenia robotników (ubezpieczenie od słabości lub nieszczęśliwego wypadku), dalej ubezpieczenie na wypadek niezdolności do pracy i starości robotników, oraz samoistnych mniejszych właścicieli ziemskich, rzemieślników i drobnych handlarzy. Dla wszystkich tych gałęzi ubezpieczonych wprowadzona będzie wspólna organizacja. Rząd podjąwszy się dzieła takiej doniosłości, spełnił od dawna podnoszone żądania najszerzych mas ludności. Nowe ubezpieczenie oprze się na samopomocy i pomocy państwowej, przy ubezpieczeniu robotników zaś wciągnięci będą także pracodawcy. Obowiązek ubezpieczenia od słabości rozciągnięty będzie na wszystkich robotników dziennych i na służących, a więc także na robotników wiejskich rolnych i leśnych. Ubezpieczenie w razie słabości rozszerzone będzie z 20 tygodni na rok. Uregulowana też zostanie kwestya lekarzy. Autonomia Kas chorych nie zostanie naruszona. Ciężar ubezpieczenia od wypadków ponosić będą wyłącznie przedsiębiorcy.

Ogólne przepisy ustawy o ubezpieczeniu na starość i niezdolność do pracy są następujące: Robotnicy po 65 r. życia otrzymywać będą rentę starości lub przedtem rentę niezdolności. Samoistni otrzymają od roku 65 rentę starości. Pozostali po ubezpieczonych otrzymają jednorazową odprawę. Kobiety ubezpieczone w razie wyjścia za mąż otrzymają połowę wkładki. Robotnicy, podzieleni na 6 klas, opłacać będą (połowę płacić będą pracodawcy) tygodniowo od 12 do 72 halerczy i otrzymają razem przy 50 tygodniowych wkładkach rocznie, po 20 latach rentę od 144 do 414 koron, po 30 latach od 156 do 486 koron, po 40 latach od 168 koron do 558 koron. — Samoistni przy miesięcznej wkładce po 1 koronie, otrzymają od 198 do 246 koron. Istnieje możliwość dobrowolnego płacenia wyższych wkładek. Robotnicy muszą opłacać wkładki przez 4 lata, aby uzyskać rentę niezdolności. Rentę starości otrzymać można po 30 latach. Ustawa zawiera postanowienia przejściowe, według których rentę starości otrzymać będzie można przy 200 wkładkach tygodniowych, a u samoistnych przy 200 wkładkach miesięcznych. Zorganizowane będą biura lokalne (powiatowe), krajowe i państwowe. Na cele ubezpieczenia na starość i niezdolności do pracy będą płacili — przy 6 milionach robotników i 3 milionach samoistnych, razem około 10 milionów ubezpieczonych — razem wszyscy rocznie 129 milionów koron, w tem samoistni 28,207.000 koron, robotnicy 88,450.000 kor. Przy koszcie ubezpieczenia samoistnych po 40 latach wynoszącym 95,5 milionów kor., Państwo będzie dodawało 33 milionów koron, przy robotnikach na 166,8 milionów koron, Państwo będzie dodawało 58,1 milionów koron. Koszta zarządu wynoszą 12 milionów koron, do czego Państwo przyczyni się 2 milionami koron. Ogólny koszt ubezpieczenia na starość i niezdolność przy robotnikach i samoistnych wyniesie w 1 roku 13,8 milionów kor., w 10 roku 106,2 mil. koron, a w 40 roku 277 milionów koron. Państwo będzie się przyczyniało po 10 latach 40 milionami koron, a po 40 latach okragło 100 milionami koron.

Na Bałkanach.

Aneksya Bośni i Hercegowiny.

Rada m. Serajewa z deputacją muzeum wjeżdża pod przewodnictwem burmistrza Kulowicza we czwartek do Wiednia, aby złożyć hołd Najj. Panu. Z tego powodu we czwartek rano odbędzie się w sali ratuszowej uroczyste przyjęcie.

Times wobec niesprawdzonych jeszcze wiadomości o proteście Rosyji przeciw aneksji, pisze między innymi: Rosyja powinna zrozumieć, że aneksya jest faktem dokonanym, który zmienić można jedynie przez zwycięską wojnę z Austrią.

W końcu artykuł wskazuje na zakłócenia międzynarodowe, które mogą wyniknąć z protestu rosyjskiego, jeśli on istotnie miał zostać zgłoszony.

Konferencya europejska.

Z Wiednia donoszą, że wczoraj miał tam nadejść program konferencyi wypracowany przez Rosyję. Na pierwszym punkcie stoi „Aneksya Bośni i Hercegowiny“. Zmiana wprowadzona tu o tyle, że kiedy Izwolski początkowo projektował, aby punkt ten brzmiał: „Dyskusya o aneksji Bośni i Hercegowiny“, dziś zgodził się na określenie tego punktu krótko: „Aneksya Bośni i Hercegowiny“, bez wszelkich dalszych dodatków.

„Gazeta Lwowska“ z dnia 5 listopada 1908.

Dalsze punkty opiewają: 2) Niezawisłość Bułgarii i łącznie z tem kwestya prawno-państwowa i wynagrodzenie Turcyi. 3) Korzyści, jakie mają otrzymać Serbia i Czarnogóra i 4) Zniesienie kapitulacyi i wynagrodzenie Turcyi.

Z tego wynikałoby, że wiadomość o proteście Rosyji przeciw aneksji Bośni nie jest prawdziwa. Program ten, sądzą, może stanowić podstawę do dalszych pertraktacyi między Rosyją i Austro-Węgrami.

Położenie w Serbii.

W Belgradzie nieustannie panuje ogromne wzburzenie. Oto posłowie rosyjski i angielski zjawili się onegdaj w serbskim ministerstwie spraw zagranicznych i stanowczo ostrzegli Serbii przed dalszem prowokowaniem Austro-Węgier, które mogłyby spowodować niebezpieczeństwo wojny. Początkowo krok ten obu posłów trzymano w tajemnicy. Później atoli dowiedziano się o nim i poczęły krążyć najrozmaitsze pogłoski, jedna sensacyjniejsza i mniej prawdopodobna od drugiej. Opowiadano, że wojska austro-węgierskie wkroczyły już do Serbii, to, że Czarnogóra wkroczyła do Hercegowiny i wysadziła tam w powietrze jeden z portów, to, że garnizon w Belgradzie otrzymał rozkaz pogotowia, aby mógł każdej chwili wyruszyć w pole.

Do wzburzenia dała powód także okoliczność, że onegdaj o godzinie 9 wieczorem 1 pułk piechoty, dwa szwadrony konnicy i bateria artylerji otrzymały rozkaz natychmiastowego odmaszerowania w kierunku ku Grotka. Te zarządzenia wywołały w mieście wielką sensację i dały powód do najrozmaitszych bezpodstawnych pogłosek. O wypadku tym wydano następujący komunikat: Zaniepokojenie, jakie wczoraj wieczorem w Belgradzie panowało, a które dało powód korespondentom dzienników do wysłania alarmujących telegramów, wywołało pogłoskę o nagłym ataku Austro-Węgier na Serbię. — W pogłosce tej niema oczywiście ani słowa prawdy. Stanowisko Serbii jest w każdym kierunku poprawne, wydane zaś zarządzenia — jak tłumaczą w Belgradzie — są tylko środkiem zapobiegawczym. Serbia oczekuje rozstrzygnięcia konferencyi mocarstw. Prefekta okręgowego w Semandzu rząd usunął za to, że nie zapobiegł dalszym demonstracjom przeciw austro-węgierskiej agencji konsularnej, które ponowiły się w niedzielę.

Skupeczyna zebrała się wczoraj o godzinie 5 po południu. Po odczytaniu wpływów, o godzinie 6 uszano na żądanie rządu posiedzenie za tajne. Na posiedzeniu tem rząd zdał sprawę o obecnej sytuacji.

O godzinie 8 wieczorem obrady odroczone do dzisiaj.

Więści z Konstantynopola.

Wczoraj odbyło się w Konstantynopolu drugie posiedzenie tureckich i bułgarskich delegatów, przy udziale dyrektorów kolei wschodniej Grossa i Millera. Delegat bułgarski Riebnow oświadczył, że w kwestyi kolei wschodnich Bułgarya jest gotowa pertraktować i to albo z Portą, jeśli Tow. kolei na to się zgodzi, albo z Tow. kolei wschodnich, jeśli zgodzi się na to Porta.

Gdy wielki wezyr Kiamil basza onegdaj wyraził się z pełną nadzieją o pertraktacyach turecko-bułgarskich, w kołach Partyzdaje się przeważać przekonanie pesymistyczne i sądzą tam, że z powodu wysokich finansowych żądań Turcyi porozumienie jest oparte na bardzo kruchych podstawach.

Jak ze Skutari donoszą, chrześcijańskie szczypty górskie Albanii północnej nie zorientowały się jeszcze w kwestyi konstytucyj, pomimo tego, że wszystkie złożyły przysięgę. Powszechnie sądzą, że idzie tu o uregulowanie kwestyi albańskich; co do praw i obowiązków, jakie daje konstytucya, nie mają pojęcia. W równouprawnienie Chreścian i Mahometan nikt nie wierzy. Do tego przyląca się także powolny upadek znaczenia komitetu młodotureckiego, jakoteż złe traktowanie przez komitet niektórych zachodnich szczyptów górskich.

Paryż. Król grecki wyjechał wczoraj do Wiednia.

Petersburg. Ks. Jerzy serbski w rozmowie ze współpracownikami *Now. Wremieni* oświadczył, że jest bardzo zadowolony z rezultatu swej misji w Petersburgu.

Nowy prezydent Stanów Zjednoczonych.

Rozstrzygnęły się losy prezydentury amerykańskiej, wedle bowiem dzisiejszych depeesz za niewątpliwego następcę Roosevelta należy uważać Tafta.

Do przeświadczenia tego uprawnia wynik wczorajszej elekcji. Nie był to jeszcze bezpośredni wybór prezydenta, lecz bądź co bądź rozstrzygnięcie zapadło.

Wedle konstytucyi amerykańskiej, odbywa się naprzód wybór 483 elektorów, któ-

rzy w pierwszą środę po 1 grudnia mają wybrać prezydenta.

Owóż to *Electoral College* zostało wczoraj wybrane, a to w takim składzie, że Taft ma w niem stanowczo większość, że więc w pierwszą środę po 1 grudnia wybrany on zostanie prezydentem na dalszych lat cztery.

Wczorajszy dzień rozstrzygnął także o składzie nowego kongresu, z chwilą bowiem wyboru nowego prezydenta muszą być przeprowadzone nowe wybory, a nie zdarzyło się jeszcze nigdy, by w nich nie odniosło zwycięstwo stronnictwo, do którego prezydent należy.

W danym wypadku kongres zachowa dotychczasowy swój charakter, będzie miał większość republikańską, gdyż Taft, beniaminek Roosevelta, należy do tej samej, co on partyi.

Nakoniec rozstrzygnął dzień wczorajszy także o obsadzie wielu urzędów, przy zmianie bowiem prezydenta, dostają się na wybitne posterunki zazwyczaj jego przyjaciele.

Taft, „najważniejszy“, jak go z przekąsem przeciwnicy nazywają (waży bowiem 250 ft. am.), ma czystą jak kryształ przeszłość, wiele trzeźwego rozsądku, sarkazmu i dowcipu i bardzo delikatne poczucie taktu, jakim odznaczył się między innymi na stanowisku gubernatora Filipinów. Syn dyplomaty, (który w latach 1882—4 reprezentował Stany w Wiedniu) Alfonsa Tafta, urodził się w Cincinnati w r. 1857, liczy więc lat 51. Z zawodu prawnik, był kolejno adwokatem, prokuratorem, sędzią, a w roku 1896 dziekanem wydziału prawnego Uniwersytetu w Cincinnati. Karyerę polityczną rozpoczął za prezydentury Mac Kinleya, który w r. 1900 mianował go członkiem komisji dla wysp Filipińskich, a w r. 1901 gubernatorem Filipinów.

Jego usiłowaniami podobno zawdzięczać należy uspokojenie ludności, zarówno na Filipinach, jak i na wyspie Kubie. To też, gdy Roosevelt w r. 1904 mianował go ministrem wojny, sprawy Kuby, Portoryka i Filipinów pozostały przy nim.

Taft był mężem zaufania Roosevelta. W polityce zagranicznej jego wybór oznacza prowadzenie w dalszym ciągu polityki imperialistycznej obecnego prezydenta t. j. dążenie do rozszerzenia potęgi i wpływu 80-milionowego państwa.

KRONIKA.

Lwów, 4 listopada.

— Kalendarz.

Czwartek (5 listopada):

Elżbiety. — Sławomira. — Jakowa.

Wschód słońca o godzinie 6:24 rano, zachód słońca o godzinie 3:52 po południu.

— **Z Uniwersytetu.** P. Sebastyan Flizak, prof. w gimnazjum w Nowym Targu, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we czwartek, 5 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **W Związku naukowo-literackim** odbędzie się we czwartek, 5 b. m., o godzinie 8 wieczorem w sali Towarzystwa politechnicznego (ul. Zimorowicza 9), odczyt dr. Jana Gwalberta Pawlikowskiego na temat: „Słowacki o przyszłym człowieku“.

— **Sześćdziesięciolecie «Czasu».** Prasa polska niezwykle obchodzi święto: jubileusz jednego z najważniejszych i najzasłużniejszych swych organów.

Dnia 3 listopada 1848 ukazał się w Krakowie pierwszy numer *Czasu*, dziennika poświęconego polityce krajowej i zagranicznej, oraz wiadomościom rolniczym i przemysłowym. Jak wówczas opiewał nagłówek. Jako redaktor odpowiedzialny podpisał go Lucyan Siemieński.

Nie przeceniali może założyciele jak ważną odegra rolę duchowe ich dziecie w rozwoju polskiej myśli politycznej i ile zdobędzie sobie zasług na tem polu. *Czas* stał się był od razu ogniskiem, dokoła którego widziano zgromadzone najbystrzejsze umysły i najdzielniejsze pióra. Dzierżąc zawsze sztandar myśli, z której się zrodził, a wzrok mając utkwiony w cel, do którego niezmiennie dążył, przetrwał wszystkie szalejące wokół wstrząśnienia i w burz wyniósł program swój w nienaruszonym stanie.

Jako przedstawiciel kierunku konserwatywnego, miał *Czas* oczywiście do stoczenia niejedną ciężką kampanię z przeciwnikami zachowawczego obozu; w walce wszakże z nimi nigdy nie zeszedł z dróg poważnej dyskusji, nigdy nie walczył o nie więcej, jak tylko o zasadę.

W jednym wszakże kierunku był *Czas* zawsze postępowcem czystej wody: nie dał się nikomu prześcignąć w ciągłym ulepszaniu pióra stosownie do wymagań chwili, był zawsze i jest do dzisiaj pierwszorzędnym źródłem in-

formacyj i jednym z najlepiej redagowanych pism polskich

Zyczymy więc z całego serca *Czasowi* — a życzenia te znajdują niezawodnie w bardzo szerokich kołach oddźwięk — aby powaga, jaką posiadał i uznanie, jakie sobie zaskarbił, nie opuszczały go także w dalszym okresie równie chlubnej z pewnością jak dotychczasowa, działalności!

— **Towarzystwo wzaj. pomocy galic. straży skarbowej we Lwowie** odbędzie doroczne walne zgromadzenie dnia 8 b. m. o godzinie 10 rano w sali głównego urzędu cłowego.

— **Wice urzędników pocztowych** odbędzie się w niedzielę, dnia 8 b. m., o godzinie 4 po południu w sali Kasyna urzędniczego (Rynek 1. 9, I. p.). Porządek dzienny: 1) Stosunki awansowe. 2) Pragmatyka służbowa.

— **Miejska kolej elektryczna.** Na mocy upoważnienia ze strony generalnej inspekcji kolei państwowych został dnia 31 października 1908 otwarty ruch prowizoryczny na nowo zbudowanych liniach m. kolei elektrycznej: 1. „Kościół św. Anny — rogatka Janowska“, 2. „Wały hetmańskie — ulica Zielona — ulica Kochanowskiego — ulica św. Piotra do ulicy Łyczakowskiej“.

Ruch na tych liniach odbywać się będzie na razie prowizorycznie aż do czasu zupełnego wypróbowania wszystkich urządzeń maszynowych, wskutek czego też zastrzega się dla dyrekcji kolei elektrycznej możliwość czasowych zatrzymań ruchu na tychże liniach.

Przestrzeń od Wałów hetmańskich przez ulicę Zieloną, Kochanowskiego i św. Piotra do ulicy Łyczakowskiej stanowi 2 sekeye, zaś od kościoła św. Anny do rogatki Janowskiej 1-a sekeye.

— **W Kole muzycznym** odbędzie się w piątek, 6 b. m., wieczór przygotowawczy do koncertu kwartetu brukselskiego (w poniedziałek 9 b. m.) z ilustracją muzyczną. Początek o godzinie 8 wieczorem. Członkowie mają wstęp wolny (za okazaniem legitymacyj), goście płać 60 h.

— **Płonica we Lwowie.** Wobec faktu, że stan płonicy stale maleje, a cyfra przyrostu chorych z ostatnich dwu tygodni równa się tej, jaką notowano w drugiej połowie maja i pierwszej czerwca b. r., t. j. w czasie, gdy rozmiały epidemii były minimalne (tygodniowo 20 do 30 chorych), przydym miasta uważa za odpowiednie zaniechać dalszego codziennego ogłaszania statystyki szczegółowej. Podawać więc będziemy odtąd jedynie cyfry codziennego przyrostu i ubytku, wraz ze szczegółami, które dla wiadomości publiczności mogą być pożyteczne.

W dniu 2 b. m. zgłoszono 8 nowych chorych, a to: z ul. Leona Sapiehy, Lenartowicza i Grodeckiej (V. okr. sanit.), ze Słonecznej (VI.), z Arsenalskiej (VII.), oraz dwa obce, ze Zboisk. Wyzdrowiało również 8 chorych.

W październiku ogółem zgłoszono nowych chorych 153, umarło 21. (We wrześniu przyrost chorych wynosił 297 osób, umarło 32 osób).

Fizykat m. sporządził nowy wykaz domów, w których znajdują się chorzy na płonicę. Wykaz ten — wedle stanu z dnia 3 listopada obejmuje 81 domów, a to: w I. okręgu sanitarnym 16, w II. 3, w III. 6, w IV. 2, w V. 20, w VI. 25, a w VII. 9 domów. Poprzedni wykaz, sporządzony wedle stanu z dnia 21 września obejmował ogółem 119 domów.

— **Projektowane szkoły rzemieślnicze żeńskie.** Przed kilku dniami odbyła się w biurze „Ligi pomocy przemysłowej“ przy udziale przedstawicieli Stowarzyszenia pracy kobiet i zawodowego szkolnictwa ankietna w sprawie projektów organizacji żeńskich szkół rzemieślniczych i planów naukowych dla tychże szkół, opracowanych i wydanych przez Ministerstwo robót publicznych. Wynikiem obrad było uznanie w zupełności opracowanych planów naukowych, zarazem jednak wyrażenie ubolewania, że sprawy żeńskich szkół rzemieślniczych tak późno weszły na porządek dzienny dalszej organizacji szkolnictwa.

Wyrażono dalej na ankietce zapatrywanie, że w każdym razie w większych głównych miastach, a przedewszystkiem we Lwowie i w Krakowie powstać powinny jak najrychlej wzorowe zakłady szkół rzemieślniczych dla kobiet tem bardziej, że w obydwu stolicach są już w tym kierunku zrobione początki przez istniejące szkoły (we Lwowie, im. św. Jadwigi, w Krakowie, im. św. Scholastyki), szkoły Towarzystw pracy kobiet, i t. p.

Dalszy ciąg ankiety w sprawie szkół rzemieślniczych i w sprawie szkół gospodarstwa domowego odbędzie się w biurze Ligi pomocy przemysłowej w najbliższym czasie.

— **W Czytelnicy katolickiej** (ul. Czarnieckiego 1) odbędzie się dnia 5 b. m. o godzinie 7 wieczorem odczyt na temat: „Religia a patriotyzm“.

— **Wykłady z psychiatrii dla sędziów.** W sali rozpraw tutejszego sądu krajowego odbędą się w dalszym ciągu następujące jeszcze wykłady: 12 b. m. mówić będzie prof. dr. Sieradzki o alkoholizmie i morfinizmie; 19 b. m. prof. dr. Halban o zbroczeniach popędu

plciowego; 26 b. m. dr. Mazurkiewicz o paranoi (obłąkaniu pierwotnym); 3 grudnia prof. dr. Halban o epilepsji (padaczce).

— **Do Rzymu.** Bilety powrotne, okrężne do Rzymu dla uczestników jubileuszu Ojca św. można zamawiać w biurze kolejowym S. Sokółowskiego, pasaż Hausmanna 9.

— **Wice publiczny** odbędzie się dziś wieczorem o godzinie 6 w sali Towarzystwa pedagogicznego (ul. Zimorowicza). Na porządku dziennym sprawa szkół polskich w Warszawie i sprawa sejmowej reformy wyborczej.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa przyjaciół muzyki lwowskiej „Harmonia“ odbędzie się w niedzielę 8 b. m., o godzinie pół do 11 w lokalu Towarzystwa, ul. Czarnieckiego 1. 5 (dawna strażnica pożarna).

— **Wice antialkoholizny** kolejarzy odbędzie się w niedzielę, 8 b. m., o godzinie 4 po południu we Lwowie w sali gimnastycznej szkoły kolejowej. Referat wygłosi: prof. Uniwersytetu dr. Kazimierz Panek i redaktor *Przyszłości ludu*.

— **Jaselka.** Dowiadujemy się, że z końcem bieżącego miesiąca wyjdzie nakładem księgarni katolickiej dr. Miłkowskiego w Krakowie piąte, poprawne wydanie dzieła ks. Leonarda Soleckiego p. t.: „Jaselka“ (Szopka) oratorium ludowe w 5 oddziałach, w śpiewach i obrazach scenicznych z towarzyszeniem fortepianu, lub harmonii.

— **Kinoteatr Urania w Filharmonii,** donosi, że przedstawienia odbywają się tylko w soboty o g. pół do 8 wieczorem, oraz w niedziele i święta o 4 po południu i o pół do 8 wieczorem; zaś w poniedziałki przedstawienia popularne z prelekcją o g. 4 po południu.

Co tygodniowo nowy dorobowy program. Bilety nabywać można codziennie w kasie Filharmonii od 9 do 12 w południe i od 3 do 6 wieczorem.

— **Echo procesu Wasińskiego.** Dnia 14 b. m. odbędzie się w Najwyższym Trybunale kasacyjnym rozprawa zasądzonych w procesie Wasińskiego, a to: Stanisława Uścińskiego, Walochy, Wasińskiej i Tittla. Rozprawa ta odbędzie się wskutek wniesionego przez nich zażalenia nieważności. Wniesione przez Adamskiego zażalenie nieważności, Najwyższy Trybunał odrzucił już na posiedzeniu niejawnym.

— **Z Izby sądowej.** Z Krakowa donoszą: Po przeprowadzonej rozprawie Pinkas Fränkel oskarżony o oszustwa asenteruukowe, zasądzony został na 4 miesiące więzienia i zatrzymano go zaraz w więzieniu, aby odsiedział karę 8 miesięcy więzienia, na którą skazany został w r. 1905 również za zbrodnię oszustwa, a której dotąd nie odsiedział, powołując się na świadectwo lekarskie. Tutejsi lekarze orzekli, iż Fränkel może rozpocząć odsiadanie kary. Hanię Fränkelównę uwolniono od winy i kary.

△ **Znalezione:** książeczkę wkładkową kraj. Tow. zaliczkowego urzędników nr. 920, wystawioną na nazwisko Maryi Rudnickiej.

△ **Zgubiono:** kartkę zastawniczą Banku wiedeńskiego nr. 27.470 na zastawiony srebrny zegarek i dwa srebrne łańcuszki, złoty pierścionek wysadzany brylantami, wartości 360 kor.

△ **Nagła śmierć.** W rzeczywistości na Gabryelówce zmarła wczoraj nagle na udar serca 76-letnia posługaczka Anna Michaleczko.

Zwłoki odstawił komisariat miejski do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Kronika policyjna.** Na dziedzińcu realności przy ul. Szpitalnej 1. 5 znaleziono wczoraj między belkami ukryte dwa srebrne lichtarze z literami E. R. J., wypisanymi cółwkiem pod spodem.

— **Trzęsienie ziemi.** Wczoraj od godziny 2-30 po południu w Karlsbadzie i okolicy dało się odczuć trzęsienie ziemi o wiele silniejsze, niż trzęsienia w latach 1897 i 1903. Szczególnie silnie odczuło trzęsienie ziemi o godz. 6 m. 20 w Plauen. We wszystkich domach poruszyły się rzeczy.

Również odczuło wczoraj trzęsienia ziemi w Wraha i Falkenstein. W Falkenstein zauważono dwa wstrząsienia, a były one tak silne, że w domach wiele przedmiotów poruszyło się, obrazy i zegary spadały ze ścian i runęła jedna ściana kościoła.

— **Strejk.** Z Tryestu donoszą: Wszyscy robotnicy w liczbie około 600, zajęci w zakładach okrętowych w Monfalcone, należących do Tow. żegluga „Austro-Americana“, rozpoczęli wczoraj strejk z powodu różnicy co do ilości godzin pracy.

Notatki literacko-artystyczne.

Portret hr. Andrzeja Potockiego. Naszkicował *Observerator*. Stanisławów 1908.

Jeden z księży stanisławowskich, dr. teologii, który pod pseudonimem „Observeratora“ napisał już i opublikował kilka broszur i dziełek, omawiających najdonioślejsze kwestje społe-

czne, wydał świeżo obszerną książkę p. t. „Portret hr. Andrzeja Potockiego“.

Pięknie napisana i dobrze opracowana ta książeczka poświęcona jest w całości osobie ś. p. hr. Andrzeja Potockiego.

W dwunastu zwięzłych, a pełnych treści rozdziałach, podaje autor rzeczywiście duchowy portret tego niezwykłego człowieka, jakim był hr. Andrzej Potocki. Poświęciwszy kilka gorących słów rodzicom hr. Andrzeja, Adamowi i Katarzynie Potockim, opisuje autor najpierw młodość hr. Andrzeja, jego lata nauki, następnie czas jego służby dyplomatycznej, powrót do kraju i dalszą jego owocną działalność na wszelkich polach pracy dla dobra kraju.

Po tym ogólnym wstępie zastanawia się autor nad hr. Andrzejem jako Polakiem i katolikiem, podkreśla znaną jego dobroczynność i znaczenie charakteru i omawia jego zasługi jako Marszałka i jako Namiestnika.

Następnie jeszcze raz w „ogólnej charakterystyce“ podkreśla to, co przedwcześnie zmarłego czyniło postacią tak drogą wszystkim jego współrodakom. W końcu podaje autor opis zbrodniczego zamachu na ś. p. hr. Andrzeja Potockiego, podkreśla jego szczerze-polskie i katolickie, a zarazem heroiczne zachowanie się w godzinie śmierci, zszeregowuje powszechne głosy oburzenia i potępienia obydnej zbrodni, podaje wreszcie opis pogrzebu hr. Andrzeja Potockiego.

Już suche podanie treści wykazuje wartość omawianej książeczki. Zaletą jej prawdziwą jest treściwość i, łatwo zrozumiałe, ciepło bijące z każdego jej wiersza, dlatego życzyć należy szczerze autorowi, by jego książeczka rozeszła się jak najliczniej, przypominając wszystkim, jak cenną i wielką była postać przedwcześnie zmarłego hr. Andrzeja Potockiego.

Adam Stodor.

Teatr imienia Gabryeli Zapolskiej pod kierunkiem art. mal. St. Janowskiego dwukrotnie już obejrzał Galicję, prezentując w doskonałej obsadzie i wystawie „Moralność pani Dulskiej“ i „Ich czworo“. Teatr ten uzyskał wszędzie wielki sukces tak artystyczny, jak merytoryczny. W tym roku — za dni kilka p. St. Janowski rozpoczyna wielką *tournee* ze „Skizem“, ostatnią najnowszą komedią pani Zapolskiej, która to komedia zyskała jednogłośnie uznanie krytyki i publiczności tak lwowskiej, jak i krakowskiej. — Do wykwiata tego dla sztuki przygotowano nowe dekoracje z pracowni Balka, meble i zaangażowano doskonałych artystów, którzy odbywają próby pod kierunkiem samej autorki. *Tournee* obejmuje 26 miast galicyjskich i rozpoczyna swój cykl od Przemyśla, gdzie „Skiz“ grany będzie dnia 7 b. m.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś wtorek po raz trzeci „Małgorzatka“, komedia w 3 akt. Gustawa Davisa i Leopolda Lipschütza.

We czwartek, o godz. pół do 4 po południu, na cel dobroczynny, „Nerwowa“, komedia w 3 aktach Wiktoryna Sardou.

We czwartek, o godz. 7 wieczorem, po raz ósmy, „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

W piątek, po raz czwarty, „Małgorzatka“, komedia w 3 aktach Gustawa Davisa i Leopolda Lipschütza.

W sobotę, wyjątkowo o godz. 3 po południu dla młodzieży szkolnej, „Zbójcy“, tragedia w 5 aktach Fryd. Schillera; z p. Żelazowskim w roli Franciszka Moora.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz dziewiąty, „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

W niedzielę o godz. 3 i pół popoł. po raz 18-ty „Moralność pani Dulskiej“, tragicomedia kołtuńska w 3 aktach, przez Gabryelę Zapolską.

W niedzielę o godz. 7 i pół wieczorem, po raz 29-ty „Czar walca“, operetka w 3 aktach Straussa.

W poniedziałek, po raz szósty „Dyabeł“ komedia w 3 aktach Fr. Molnara.

We wtorek „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna w 4 aktach Jakóba Offenbacha; gościnnie występ Heleny Oleskiej, oraz występ Ireuy Bohuss, Stanisławy Szymanowskiej i Tadeusza Łowczyńskiego.

Sejm.

(35 posiedzenie I. sesji IX. peryodu).

Lwów, 4 listopada.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek kraj. Stanisław hr. Badaeni o godzinie 10 minut 25 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycje, wniosek i interpelacje.

Wniosek: p. ks. Stojalowski i tow. w sprawie Zakładu im. Ossolińskich. Interpelacje: p. Lewickiego i tow. do Wydziału krajowego w sprawie

przywrócenia komunikacji w gminie Cerkiewna; p. ks. Stojalowski i tow. w sprawie kuratorii ekonomicznej Zakładu im. Ossolińskich; p. dr. Oleśnicki i tow. w sprawie postępowania starostwa w Sokalu; p. ks. Senyka i tow. w sprawie zmuszania ludzi obrządku gr. kat. ze strony zarządu kolei żelaznych w Galicji do przejścia na obrządek rzym. kat.; p. Dumki i tow. w sprawie postępowania starostwa w Bohorodczanach odnośnie do wniesionego protestu przeciw wyborowi rady gminnej w Krzyżycze; w sprawie odnowienia koncesyj na wyzysk wina w Lubieniu wielkim Józefowi Siremu; w sprawie fałszywego doniesienia pisarza gminnego w Hlinicach do starostwa w Kosowie; w sprawie połączenia gminy Lesiówka z Głębokiem drogą i zamknięcia drogi z Lesiówki do Grabkówki; p. Tracza i tow. w sprawie urzędowania naczelnika gminy w Rzezyczanach, pow. grodzieckiego.

P. Krynicki uzasadniał wniosek naży o udzielenie zapomogi pogorzelcom wsi Rakowiec, powiatu bohorodczanśkiego.

Po uchwaleniu nagłości wniosek p. Krynickiego, jak i wniosek p. ks. Pastora, postawiony na jednym z poprzednich posiedzeń. w sprawie zapomogi dla pogorzelców Fryształa przekazała Izba Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia z rzeządu dla pogorzelców na lata 1908 i 1909.

Z porządku dziennego zezwolił Sejm gminom Majdan, powiatu kolbuszowskiego i Mielec na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu i uchwalił w drugim i trzecim czytaniu ustawę o zaliczeniu gminy Głogów, powiatu rzeszowskiego, do miejscowości podlegających ustawie gminnej z dnia 3 lipca 1886 Dz. u. kr. Nr. 51.

P. W. Czartoryski przedłożył następnie sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego w sprawie wniosków i petycji, odnoszących się do domen państwowych. Sprawozdawca imieniem komisji żądał polecenia Wydziałowi krajowemu ponownie, ażeby z zastrzeżeniem dochodzenia praw własności, wdrożyć natychmiast pertraktację z Rządem, celem bezwzględnego objęcia w zarząd kraju, ewentualnie zadzierżawienia dochodów galicyjskich dóbr państwowych i funduszowych dla kraju, tudzież upoważnienia Wydziału krajowego do zawarcia z Rządem odnośnej umowy imieniem kraju.

Bez względu na tok pertraktacji w powyższym wniosku uchwalonych, żądał nadto sprawozdawca wezwania Rządu: 1. ażeby rozszerzając zakres działania Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych we Lwowie, umożliwił swobodniejszą, a więcej zastosowaną do potrzeb kraju gospodarkę; 2. ażeby przez stosowne melioracje oddał do eksploatacji przestrzenie zadrzewione, a dotąd zupełnie niedostępne, które bezzwzględnie marnieją, kiedy w znacznej części kraju ludność nie może dostać drzewa opałowego i budulca; 3. aby wprowadził drobną sprzedaż drzewa na miejscu produkcji ile możności z wykluczeniem pośredników; 4. ażeby w miastach we wschodniej części kraju urządził publiczne składy drzewa z zapasów pozostałych po zaspokojeniu miejscowych potrzeb; 5. ażeby stosownie do potrzeb i zasad racjonalnej gospodarki i administracji pomnożył znacznie etat urzędników i służby lasowej; 6. ażeby za uzyskane fundusze ze sprzedaży dóbr koronnych — za indemnizację propinacji, wreszcie za zwiększone dochody przez pomnożenie etatu wyrębów, dążył do zakupu majątków leśnych w Galicji; 7. aby a) zajął się energicznie podniesieniem jakości pastwisk (połonin) i łąk, będących własnością dóbr skarbowych i fundacyjnych; b) aby te pastwiska, łąki i role wypuszczał wprost pojedynczym hodowcom lub stowarzyszeniom hodowców z wykluczeniem pośredników; 8. aby zapobiegał niszczeniu lasów prywatnych przez odpowiednie przestrzeganie ustawy lasowej; 9. aby zapoiniował jak najprędzej projekt ustawy lasowej przedłożony mu przez Wydział krajowy w r. 1901.

W dyskusji nad tem sprawozdaniem zabrał pierwszy głos p. Tracza. Mowca żalił się, że zarządy lasowe nie zawsze postępują wobec ludności, jak należy i nie zawsze uwzględniają potrzeby ludności. Ludność ta skarży się mianowicie, że nie może dostać z domen drzewa ani opałowego, ani budulcowego. Mowca wymienia szereg gmin, z których te skargi pochodzą. Również trudno uzyskać ludności włościańskiej dzierżawę pastwisk kameralnych. Trudność otrzymania drzewa z domen przyczynia się — zdaniem mowcy — do zwiększania się liczby kradzieży lasowych. W dalszym ciągu żalił się mowca, że zarządy lasów kameralnych zamykają drogi przez lasy, otwarte dotychczas dla ludności, poczem podniósł, że dziki spław drzewa na Pistrynce, na który Skarb państwa ma koncesję, wyrządza tam włościanom ogromne szkody przez rozbijanie gruntów drzewem.

P. Cipser, jako zarządca lasów państwowych, znający te sprawy z własnego urzędowania, przyznał niektórym zarzutom p. Tracza słusność, a w szczególności skar-

gom na to, że drzewo sprzedaje się zazwyczaj wielkim handlarzom bez uwzględnienia miejscowej ludności. To samo tyczy się połonin. Natomiast co do paszy, rzecz ma się inaczej, jak mowca w pewnym wypadku, podniesionym przez p. Wasunga, wykazał mu na podstawie aktów urzędowych. Z drugiej strony należy uwzględnić, że ludność nieraz ma pretensje zupełnie niesłuszne, n. p. chce jechać drogą, do której nie ma prawa i którą puszczać jej nie można ze względu na kulturę lasową. Co się tyczy spławiania drzewa, to rzeczywiście wyrządzone są wielkie szkody, ale nie są temu winni zarządy, lecz powinno w to wkroczyć Namiestnictwo. Odnośnie do punktu 6 rezolucji komisji wniósł mowca o skreślenie wyrazów, odnoszących się do pomnożenia etatu wyrębów, albowiem ilość drzewa, jaką w jednym roku można wyrębać, jest stale oznaczona i ze względu na kulturę lasową nie wolno jej przekroczyć.

P. Kazimierz ks. Lubomirski żądał, by do rezolucji, wzywającej Rząd, aby zapobiegał niszczeniu lasów prywatnych przez odpowiednie przestrzeganie ustawy lasowej, dodano słowa: „i ustaw krajowych do tego się odnoszących“.

P. Cieński żalił się, że Wydział krajowy nie stanowczego nie zrobił w celu wykonania rezolucji zeszłorocznej Sejmu w sprawie ochrony lasów. Co do zarządów domen, to w ostatnim czasie rzeczywiście nastąpiło polepszenie pod względem dostarczania ludności tańszego drzewa. Mowca wytknął następnie, że nadzór Wydziału krajowego nad gospodarką leśną gmin jest niedostateczny.

Po przemówieniu sprawozdawcy p. Czartoryskiego, wnioski komisji gospodarstwa krajowego wraz z poprawkami p. Cipsera i ks. Lubomirskiego uchwalono.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwalił Sejm w drugim i trzecim czytaniu ustawę, zmieniającą niektóre postanowienia statutu m. Lwowa, nadanego ustawą z 14 października 1870 Dz. u. kr. nr. 70 i ustawą z 11 kwietnia 1896 Dz. u. kr.

(Powołanie drugiego wiceprezydenta miasta do stałego urzędowania, wybór III. wiceprezydenta miasta, urzędującego w razie przeszkody którego ze stałe urzędujących członków prezydium miasta z tem jednak zastrzeżeniem, że Rada miejska może osobną uchwałą powołać także tego trzeciego wiceprezydenta miasta do stałego urzędowania obok prezydenta I. i II. wiceprezydenta. P. R.)

Wniosek p. Kiweluksa i tow. oraz petycję zwierzchności gminnej w Usciu zielonem o kreowanie tamże sądu powiatowego, odstąpił Sejm, w myśl wniosku komisji prawniczej, Wydziałowi krajowemu do dalszego zbadania i zdania sprawy.

P. dr. Jaworski przedłożył następnie sprawozdanie komisji administracyjnej z projektem ustawy uzupełniającej postanowienia § 18 statutu krajowego Galicji, ogłoszonego Ces. patentem z 26 lutego 1861 nr. 20 Dz. u. p.

Według proponowanego uzupełnienia, jako sprawy kultury krajowej mają być uznane wszystkie sprawy, których przedmiotem jest produkcja rolnicza i leśna, oraz uprawianie i używanie przeznaczonych dla niej obszarów kraju, jako to: leśnictwo, polowanie, rybołówstwo, chów bydła, ochrona pól, zarządzenia celem łepienia szkodników rolnych i leśnych, używanie wód, odprowadzanie ich i ochrona przed nimi, melioracja, zabudowanie potoków górskich, regulacja i wykupienie praw używania lasów i pastwisk. Należą dalej do spraw kultury krajowej wszelkie sprawy ustroju agrarnego, w szczególności: przepisy o wolnej podzielności gruntów lub o jej ograniczeniu, o włościach rentowych, szczególne przepisy o dzieleniu spadków dla posiadłości włościńskich i przepisy o operacjach agrarnych, jak również udział w urzędowaniu kredytu rolniczego, udział w organizacji zawodów rolniczego i leśnego, tudzież w urzędowaniu stosunków robotniczych i czeladzi w rolnictwie i leśnictwie.

W dyskusji zabrał pierwszy głos p. dr. Oleśnicki. Mowca zaznaczywszy, że sprawa powyższa, zainicjowana wnioskiem p. Sali, jest jednym z ogniw wniosków autonomicznych, zmierzających do rozszerzenia autonomii, kompetencji Sejmu i wyodrębnienia Galicji, twierdził, że wnioski komisji są tylko powtórzeniem rezolucji p. Starzyńskiego z r. 1907, uchwalonej przez parlament przy sposobności zmiany państwowej ordynacji wyborczej. Pomimo tego już ze względu na sam fakt pojawienia się w Sejmie tej sprawy i ze względu na to, że stoi przed uchwaleniem wniosku, który należy do cyklu t. zw. wniosków autonomicznych, musi mowca określić zasadnicze stanowisko swego klubu w tej sprawie w następującej deklaracji:

„Ruski naród w Galicji, jakoteż my, jako jego przedstawiciele jesteśmy zasadniczymi przeciwnikami rozszerzenia autonomii kraju i kompetencji tego Sejmu. Jesteśmy przeciwnikami nie dlatego, jakobyśmy byli wrogami idei samorządu, albo jakoby sympatyczną nam była idea centralizmu, ale

dlatego, że właśnie pod formą autonomii kraju odbiera się ruskiemu narodowi możność decydowania samemu o sobie, a daje się możliwość drugiemu rozszerzenia o jego losach bez niego i przeciw niemu. Jesteśmy przeciwnikami rozszerzenia autonomii dlatego także, że autonomia kraju tego, jako całości, sprzeciwia się naszym narodowym interesom i prawnopolitycznemu stanowisku, opartemu na naszych prawach historycznych do tego kraju. Wschodnia część kraju naszego, dawne królestwo balicko-włodzimierskie, przyłączona została do Austrii na zasadzie innego tytułu prawnego, jak Galicja zachodnia, i razem z Bukowiną miała tworzyć osobną całość administracyjną.

Ten naturalny układ, który prowadził do zupełnej naszej autonomii narodowościowej, do pełnej autonomii narodu ruskiego pod berłem austriackim, został zmieniony przez przyłączenie Wielkiego Księstwa Krakowskiego. Przez to została utworzona jednostka administracyjna, w której polityczny rozwój zasad autonomii krajowej skierowany jest przeciw autonomii naszego narodu. Oprócz względów na stanowisko historyczne, jesteśmy przeciwnikami rozszerzenia autonomii Galicji z powodu stosunków faktycznych. Nie możemy żądać wzmożenia autonomicznej siły tego Sejmu, w którym my, ruska reprezentacja, reprezentacja połowy ludności kraju, tworzymy tylko 15 proc., gdy w Radzie państwa tworzymy z górą 26 proc. Nie możemy żądać rozszerzenia praw tego Sejmu, w którym nie możemy zyskać zaspokojenia najpilniejszych potrzeb narodu ruskiego, który przez cały szereg lat systematycznie nie dopuszczał do założenia ani jednej szkoły średniej ruskiej, od którego nie możemy uzyskać uwzględnienia naturalnego postulatu narodowego, t. j. oświaty dla naszych dzieci. Już sama ustawa szkolna z r. 1867 jest przeszkodą, dla której nie możemy oświadczyć się za rozszerzeniem autonomii Galicji. Tego zasadniczego stanowiska nie zmienimy póty, póki nowa ustawa wyborcza nie wprowadzi do tej sali odpowiedniej liczebnie reprezentacji narodu ruskiego, tak, ażeby naród sam mógł brać udział w zarządzaniu autonomicznym i miał wpływ na ustawodawstwo krajowe.

Omawiając samą ustawę, uważa mowca oznaczenie bliższe pojęcia kultury krajowej za pożyteczne, ale o tyle tylko, o ile wyliczone sprawy, należące do kultury krajowej, nie wykraczają po za kompetencję Sejmu. Pod tym względem pierwsza część § 18 a jest bez zarzutu, natomiast w drugiej części wyliczone są sprawy, co do których istnieje co najmniej poważna wątpliwość, czy one podpadają pod kompetencję Sejmu. Odnosi się to do podzielności gruntów i ograniczenia prawa spadkowego. Mowca ostatecznie wobec tego postawił poprawkę żądając, aby drugi ustęp § 18 a) opiewał jak następuje: „Należą do spraw kultury krajowej sprawy własności rentowych, udział w urządzeniu kredytu rolnego i w organizacji zawodów rolniczych i leśniczego”.

P. dr. Korol imieniem swego klubu oświadczył również, iż sprzeciwia się wszelkiej zmianie statutu krajowego, chociażby szło tylko o bliższe wyjaśnienie jego przepisów, oraz wszelkiemu rozszerzeniu autonomii krajowej, póki nie będzie przyznana autonomia narodowości i póki nie ustanie majorzacja jednego narodu przez drugi w sprawach czysto narodowych. Mowca podniósł następnie, że Polacy mają większość kwalifikowaną i mogą uchwaląc sobie, co chcą, apelować w końcu do Sejmu, by nie szedł drogą, jaką szedł Sejm poprzedni, bo nie jest to droga do zgody obu narodów, kraj zamieszkałych.

P. dr. Starzyński wyraził przedewszystkiem wdzięczność poprzednim mowcom za stwierdzenie faktu, iż przedłożony obecnie projekt ustawy nie rozciąga całej szerokiej kwestyi autonomii kraju, tylko ogranicza się do tego, co *in merito* już zostało uznane za stan posiadania kraju. Jak wiadomo, rezolucya, uchwalona w Radzie państwa w tej kwestyi, uzyskała przyzwolenie Rządu i Rząd się jej trzyma; tak n. p. na ostatniej sesji Rady państwa P. Minister rolnictwa w pełnej Izbie zapowiedział, że pewne projekty ustaw rolniczych wniesie nie do Rady państwa, lecz do Sejmów ze względu właśnie na treść tej rezolucyi. Jest więc tylko konsekwencją tego stanu rzeczy, jeżeli Sejm uchwała formalną inkorporację tej rezolucyi do statutu krajowego. Projekt obecny jest treści ściśle ekonomicznej i dlatego mowca nie chce rozwijać poglądów ogólnych na autonomię narodów lub krajów i na stosunek obu narodowości w Galicji. Mowca zaznaczył musi tylko, że Sejm galicyjski nigdy nie miał tendencji uszczuplania prawa narodu ruskiego do rozwoju, do oświaty i do samorządności. — Sejm postępował zawsze otwarcie i nie starał się nigdy pod płaszczykiem jakiegokolwiek ustawy ekonomicznej wprowadzać chyłkiem jakiego ograniczenia narodowe. W końcu stwierdził mowca, że posłowie ruscy, którzy tak obawiali się ustawy o własnościach rentowych, stwierdzają obecnie, że ich obawy były niezasadne.

P. dr. Leo podniósł, że lewica demokratyczna zasadniczo stoi na tem stanowisku, iż dzisiejszy ustroj prawno-polityczny Monarchii nie odpowiada różnorodnemu jej składowi i potrzebom wszystkich krajów, oraz ubolewa, że dążności do rozszerzenia autonomii nie spotykają się z należytem zrozumieniem drugiego bratniego narodu. Rozszerzenie autonomii przyniosłoby bowiem korzyść obu narodowościom, ze sporów zaś ich korzysta ktoś trzeci. Mowca żałuje, że komisya administracyjna nie poszła dalej i nie rozumie, dlaczego właśnie przy sposobności tak skromnego wniosku padły obecnie w Sejmie słowa tak zasadniczej wagi.

Musimy — wywodził p. dr. Leo dalej — zastrzeżać się stanowczo przeciw reminiscencjom historycznym, dążącym do wykazywania jakichś odrębnych tytułów prawno-politycznych, uzasadniających stosunek naszego kraju koronnego i sąsiedniego do Monarchii. Stojąc na stanowisku odrębności naszego kraju, jako jednostki prawno-politycznej i nie dążąc do wcielenia Bukowiny, o czem wspominał p. dr. Oleśnicki, musimy jednak jak najkategoryczniej sprzeciwić się poglądom historycznym, które mogłyby mieć jakieś konsekwencje, mianowicie podział Galicji na dwie części.

Obaj posłowie ruscy powiedzieli, że nie są przeciwnikami autonomii, a tylko postawili za warunek przyjście do skutku reformy wyborczej, która zmieni na ich korzyść zastępowanie narodu ruskiego. Ponieważ lewica ma nadzieję, że już niebawem reforma będzie przeprowadzona, przeto wkrótce przypomni przedstawicielom narodu ruskiego dzisiejsze ich deklaracje.

Po przemówieniu sprawozdawcy p. Jaworskiego, uchwalono ustawę w drugim i trzecim czytaniu, odrzucono natomiast poprawkę p. Oleśnickiego.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwalił Sejm w drugim i trzecim czytaniu ustawę uzupełniającą § 18 ustawy z 18 lipca 1883 Dz. u. kr. nr. 63, zawierającej ustawę budowniczą dla miasta Krakowa. Według tej ustawy wolno w mieście Krakowie w śródmieściu bez względu na szerokość ulicy budować domy dwu i trzypiętrowe o wysokości maksymalnej 18 metrów.

Po uchwaleniu w drugim i trzecim czytaniu ustaw: o obowiązku właścicieli domów w gminie m. Nowego Sącza połączenia swych domów z miejskim wodociągiem, tudzież o zezwoleniu tej gminie na pobór gminnego podatku od czynszów najmu, oraz opłat gminnych na urządzenie, utrzymanie i odnowienie wodociągu miejskiego i o obowiązku właścicieli domów w gminie miasta Nowego Sącza wybudowania kanałów domowych, połączenia tych kanałów z kanałami miejskimi i zezwalającą tej gminie na pobór podatku gminnego od czynszów najmu, przystąpiła Izba do dalszej dyskusji nad sprawozdaniem komisji wodnej o regulacji rzek kanałowych.

Po przemówieniu sprawozdawcy p. dr. Kozłowski uchwalaono w dyskusji szczegółowej wszystkie wnioski komisji wodnej i postawione w toku dyskusji na wczorajszym posiedzeniu rezolucje pp. Długosza, K. Lubomirskiego i Kędziora.

P. Wrześniowski przedłożył następnie ustawę, normującą płace emerytalne lekarzy okręgowych, tudzież zaopatrzenie wdów i sierót po nich pozostałych.

W dyskusji zabrał pierwszy głos p. dr. Jabłoński. Mowca, jakkolwiek ustawa proponowana nie odpowiada, zdaniem jego, słusznym żądaniom lekarzy okręgowych, to jednak celem częściowego poprawienia ich bytu głosować będzie za ustawą, zapowiadając tylko postawienie w toku dyskusji szczegółowej poprawkę do czterech paragrafów.

Na tem o godzinie 2:5 po południu odroczył JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie do godziny 7 wieczorem.

OSTATNIA POCZTA.

— Z Wiednia donoszą: Dnia 2 grudnia Izba posłów odbędzie uroczyste posiedzenie Jubileuszowe.

PP. Ministrowie i urzędnicy pojawiają się w strojach galowych. Po przemówieniu Prezydenta Izby, zabiorą głos przywódcy wszystkich stronnictw. Prezydium Izby będzie u Najj. Pana i złoży mu hołd imieniem Izby. Równocześnie także odbędzie się uroczyste posiedzenie Izby panów.

— Czeski Wydział krajowy uchwalił wczoraj wysłać do Wiednia deputację z hołdem do Najj. Pana.

— Rząd wniósł do Izby oprócz projektu ustawy o ubezpieczeniu ogólnem także projekt ustawy o opilstwie.

Projekt ten opiera się głównie na ostatnim przedłożeniu rządowem z roku 1902, oraz na sprawozdaniu, jakie o tem przedłożeniu złożyła komisya przemysłowa Izby posłów dnia 9 czerwca 1903 r. Projekt ustawy składa się z trzech rozdziałów: prawno-prze-

mysłowego, prawno prywatnego i prawno karnego. Najważniejszym postanowieniem rozdziału prawno przemysłowego jest sprawa koncesjonowania drobnego handlu napojami spirytusowymi w naczyniach zamkniętych. Postanowienia prawno prywatne zwracają się przeciw piciu na kredyt i ustanawiają niezaskarżalność pretensyj za napitki. Postanowienia prawno karne ustalają kary za opilstwo, dawanie napojów spirytusowych ludziom już pianym i t. p.

— Wczoraj po południu ks. Jan Liechtenstein, z okazji jubileuszu swoich rządów, przyjął w Wiedniu deputację z księstwa Liechtenstein, która złożyła księciu życzenia i podziękowanie imieniem całej ludności, a wskazawszy na pomyślny rozwój kraju pod jego rządami, wręczyła mu adres holdowniczy.

— Papież przyjął wczoraj ambasadora rosyjskiego, który wręczył Mu odręcznie pismo cara z życzeniami dla Ojca św. z okazji jego jubileuszu kapłańskiego.

— O położeniu w Niemczech donoszą: Cesarz Wilhelm ze stacyi Wildpark odjechał wczoraj do Eckartsau.

Podane przez *Nordd. Allg. Ztg.* przedstawienie przebiegu ogłoszenia rozmowy cesarza w *Daily Telegraph*, wywoła interpelację w parlamencie, którą wniesie stronnictwo narodowo-liberalne, a którą uzasadni p. Bassermann.

Na życzenie kanclerza ks. Buelowa zbierze się komisya spraw zagranicznych Rady związkowej Rzeszy i wysłucha poufnych wyjaśnień w sprawach polityki zagranicznej.

Większość dzienników niemieckich twierdzi obecnie, że ks. Buelow utrzyma się na stanowisku kanclerza. Interpelacja bloku będzie bardzo łagodna. Zdaje się, iż cała burza skończy się na ustąpieniu sekretarza stanu Schoena i szefa biura prasowego Hamana. Na to pokojowe załatwienie przesilenia wpływa głównie ten wzgląd, że, gdyby dziś ks. Buelow ustąpił, to każdy następcę jego miałby markę antiangielską, co mogłoby bardzo zamącić stosunki Niemiec wobec Anglii.

— Półrządowa *Petersburska Agencja telegraficzna* donosi z Warszawy: Z powodu ogłoszenia w jednym z tutejszych dzienników odezwy wspólnej wszystkich stronnictw polskich, potępiającej w ostrych słowach bojkot studentów rosyjskich bez względu na to, z którejby wyszedł strony, generał gubernator zarządził, aby wszystkie zamknięte szkoły polskie zostały na nowo otwarte.

Całe społeczeństwo polskie, nie wchodząc w to, co właściwie wpłynęło na cofnięcie w najwyższym stopniu nieusprawiedliwionego zarządzenia w sprawie zamknięcia szkół polskich, przyjmie tę pomyślną zmianę z niekłamną radością. Według jednoznacznej opinii korespondentów warszawskich, szkoły polskie zamknął minister oświaty Schwartz, bez względu na odmienne w tej sprawie stanowisko przybocznej rady przy warszawskim generał-gubernatorze. Zapowiedziane w Dumie interpelacje, do których przystąpić się postanowiły i umiarkowane stronnictwa rosyjskie, pożądanym wywarły skutek.

— *Matin* zaprzecza wiadomościom pism zagranicznych, jakoby francuski minister marynarki żądał kredytu w kwocie 800 milionów franków na budowę floty.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 4 listopada. (*Tel. pryw.*) Dyrektor magistratu p. Grodyński imieniem urzędników miejskich wysłał dziś do Lwowa do prezydenta m. Krakowa p. Leo depeszę z życzeniami z powodu pomyślnego załatwienia sprawy wielkiego Krakowa. Depesza zawiera również podziękowanie dla wszystkich posłów, którzy współdziałali w załatwieniu tej sprawy.

Wiedeń, 4 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał radey Dworu i profesorowi Politechniki lwowskiej dr. Julianowi Niedźwieckiemu, z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Najj. Pan polecił prezydentowi senatu w Najwyższym Trybunale kasacyjnym. dr. Wincentemu Tarłowskiemu, z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku, wyrazić Najwyższe uznanie za pełną zasług, doskonałą służbę.

Wiedeń, 4 listopada. Generalne zgromadzenie członków austriackiego Towarzystwa fabryki broni uchwaliło jednomyślnie wniosek rady nadzorczej o wypłacenie z czystego zysku, wynoszącego 536.625 koron dywidendy po 25 koron od akcji.

Rzym, 4 listopada. (*Tel. pr.*) Przybyli tu Najprzew. ks. Arcybiskup Bilezewski, jakoteż biskupi Nowak i Fiszer.

Hniewin, 4 listopada. W kopalniach tutejszych i okolicy zastrejkowało około 1600 robotników czeskich. Strajkujący domagają się ochrony, ponieważ mają im rzekomo grozić ze strony niemieckiej, czego jednak nie udowodniono. Służbę bezpieczeństwa pełnią w dzień i noc silne oddziały żandarmerii. Dziś ma się odbyć większe zgromadzenie. Strajk prawdopodobnie nie potrwa długo, gdyż większa część górników jest mu przeciwną.

Sprawy wschodnie.

Belgrad, 4 listopada. W laboratorium artylerji w Kragujevacu onegdaj po południu przy napełnianiu szrapneli, wskutek nieostrości jednego z robotników nastąpiła eksplozja. Ośmiu robotników odniosło ciężkie rany, jeden oficer i 15 robotników lekkie.

Mitrowica, 4 listopada. Entuzjazm, z jakim ludność tutejsza powitała ogłoszenie konstytucyi zniknął, wskutek czego stosunki między mahometanami i chrześcianami w sposób widoczny coraz więcej się pogarszają. Prawie równocześnie maleją powaga i wpływ komitetu młodoturckiego, a wzięwszy na uwagę, że intrzygi serbskie odgrywają tu wielką rolę, należy ogólną sytuację oznaczyć jako mniej pomyślną.

Paryż, 4 listopada. Fallières przyjął wczoraj prezydenta gabinetu p. Clemenceau i ministra spraw zagranicznych Pichona, którzy zdali mu sprawę o najważniejszych kwestiach polityki bieżącej.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyi.

Warszawa, 4 listopada. (*Tel. pryw.*) Członkowie Zarządu Uniwersytetu dla wszystkich: Kruszewski, Pawlikowski i Gomulińska zostali skazani na przymusowy wyjazd z kraju na cały czas trwania stanu wyjątkowego. Członek zarządu p. Pereświat Sołtan skazany został na zesłanie do jednej z gubernij północnych. Przewodniczący zarządu adwokat przysięgły Zbrowski został wypuszczony z więzienia.

Warszawa, 4 listopada. (*Tel. pr.*) *Słowo* pisząc o otwarciu szkół polskich, podnosi, że zamknięcie ich zbliżyło do siebie rozmaite myśli i stronnictwa polityczne i to szybciej i skuteczniej, niż każda inna sprawa. Wskazując na onegdajszą odezwę wspólną wszystkich stronnictw polskich, zaznacza *Słowo*, że nie było to zbliżeniem się dla jednej sprawy, lecz zbliżeniem się ideowem.

Radom, 4 listopada. (*Tel. pr.*) Uniwersytet ludowy ziemi radomskiej, legalizowany w r. 1906, został ze wszystkimi oddziałami prowincjonalnymi zamknięty.

Petersburg, 4 listopada. *Pet. Ag. tel.*, wbrew doniesieniom pism i wiadomościom, kolportowanym z rozmaitych stron, twierdzi, że rokowania między Petersburgiem, a gabinetem wiedeńskim biorą pomyślny kierunek.

Petersburg, 4 listopada. (*Tel. pryw.*) *Rus* zamieszcza obszerny wywiad z p. Harusiewiczem o szkołach polskich i o dalszej taktyce Koła polskiego w Dumie.

Wczorajsza *Rossija* zamieściła artykuł pełen napaści na Polaków i Koło polskie w Dumie, a w pierwszym rzędzie na prezesa Koła polskiego p. Dmowskiego.

Słowo omawiając wypadki w południowej Słowiańszczyźnie, twierdzi, że Polacy nie powinni zachowywać milczenia w kwestyi serbskiej, lecz powinni rozpatrzyć ją wspólnie z postępowymi kołami rosyjskimi. Koło polskie nie powinno zrzekać się swego głosu, którzy w kwestiach ogólnie słowiańskich ma duże znaczenie.

Petersburg, 5 listopada. (*Tel. pryw.*) Dzienniki tutejsze donoszą, że rząd za jedną z najpilniejszych spraw uważa projekt o samorządzie w Królestwie Polskiem.

Wybór Tafta.

Nowy Jork, 4 listopada. Podczas wczorajszych wyborów ruch wyborców we wszystkich okolicach kraju był bardzo silny. Pierwsze rezultaty nadeszły z gmin stanu nowojorskiego; głosowanie tam dało Taftowi ogromną przewagę nad Bryanem. Taft otrzymał tam więcej głosów, niż Roosevelt w r. 1904.

Nowy Jork, 4 listopada. Już o godzinie 8 wieczorem wczoraj kierownik komitetu wyborczego republikańskiego Hitchcock przesłał Taftowi i jego zastępcy życzenia z okazji zwycięstwa.

Nowy Jork, 4 listopada. Republikański gubernator Nowego Jorku, Hughes, został ponownie wybrany.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krehowicki.

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego tudzież moszczu owocowego w okręgu dzierżawnym Chodorów na rok 1909 a z zastrzeżeniem milczącego przedłużenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok 1910 i 1911 lub bezwarunkowo na trzy lata od 1 stycznia 1909 do 31 grudnia 1911 rozpisuje się niniejszym publiczną licytacją na dzień 18 listopada 1908 od 8 godziny rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie plac Cłowy 1. 1.

Gdyby w powyższym terminie nie wpłynęły żadne oferty, rozpisuje się zarazem **trzecią i ostatnią licytacją** na dzień 10 grudnia 1908 od godziny 8 rano do 12 w południe w biurze c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie plac Cłowy 1. 1.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum należy wnieść na ręce Dyrektora okręgu skarbowego we Lwowie plac Cłowy 1. 1 najpóźniej do godziny 2 popołudniu w dniu poprzedzającym usną licytacją t. j. 17 listopada względnie 9 grudnia 1908 r.

Kwity kasowe opiewające na kaucję niewygasłej dzierżawy, książeczki Kas oszczędności tudzież losy nie będą bezwarunkowo przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucje dzierżawne.

Składający wadyum względnie kaucję dzierżawną w obligacjach obowiązany jest równocześnie przedłożyć spis tych obligacji w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 17 lipca 1903 l. 10.067/1903.

Dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego tudzież moszczu owocowego, jest obowiązany po myśli ust. kr. 23 grudnia 1903 dz. u. kr. Nr. 140 pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego i za prawo poboru tego dodatku opłacać 30% od każdorazowego czynszu dzierżawnego.

Zmiana tego dodatku krajowego, ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy rządowego podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do obok wymienionego okręgu dzierżawnego, można przejrzeć w biurze c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie plac Cłowy 1. 1 tudzież we wszystkich Starostwach i Nadzorach straży skarbowej lwowskiego okręgu skarbowego.

Wykaz okręgów dzierżawnych

poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego tudzież moszczu owocowego, których prawo poboru na nowo ma być wydzierżawione.

L. porz.	Przedmiot dzierżawy	Okręg dzierżawny	Cena wywołania		Złożyć się mające wadyum		Oznaczenie taryfy	Ustna licytacja odbędzie się
			Kor.	h.	Kor.	h.		
1	W i n o	Chodorów	1222	54	122	—	Taryfa C. ustawy z 18 maja 1875 Dnia 18 listopada 1908 od 8 rano do 12 w południe względnie d. 10 grudnia od 8 rano do 12 w południe w biurze c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie, plac Cłowy 1. 1.	

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 26 października 1908.

L. 20.167,8

(9852 3-3)

Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacji wydzierżawione będzie prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach poborowych Sokal i Kulików na przeciąg trzech lat: 1909, 1910 i 1911 a to albo bezwarunkowo na całe trzecie albo warunkowo t. j. tylko na jeden rok (1909) z milczącym przedłużeniem na rok drugi (1910) i trzeci (1911) o ile w pierwszym lub drugim roku nie nastąpi wypowiedzenie w przepisany terminie.

1. Licytacja usna odbędzie się dnia 22 listopada (czwartek) 1908 o godzinie pomiędzy 9 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi.

2. Przyjmuje się także oferty pisemne, te jednak wniesione być mają już dnia poprzedniego przed licytacją usną a więc najpóźniej do dnia 11 listopada (środa) 1908 do godziny 1 w południe na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Żółkwi osobiście albo pocztą w opieczętowanych kopertach na których umieszczony być ma następujący napis „Oferta na dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyjnego“.

3. Ceny fiskalne (wywołania) pojedynczych przedmiotów dzierżawnych oraz wysokość wadyum, jakie złożone być mają do licytacji ustnej, względnie dołączone do pisemnych ofert wyszczególnione są w umieszczonym poniżej wykazie.

4. Dodatkowych ofert wnoszonych po zamknięciu rozprawy licytacyjnej zasadniczo nie będzie się przyjmować. Zatem tylko te pisemne lub usne oferty będą uwzględnione, które wniesione zostaną do rozprawy licytacyjnej (a nie z wolnej ręki). Także oferty konkretne i wniesione telegraficznie nie będą uwzględnione. Ze względu, że jest to dopiero druga licytacja nie będzie się również uwzględniać ofert, w których ofiarowano czynsz dzierżawny niższy niż cena wywołania.

L. porz.	Przedmiot podatku	Okręg dzierżawny	Cena wywołania koron	Wadyum koron	U w a g a
1	mięso	Sokal	8340	834	
2		Kulików	3628	363	

Jako wadya i kaucje nie będą przyjmowane ani kwity kaucyjne na wygasające z końcem bieżącego roku dzierżawy ani też książeczki wkładowe jakichkolwiek kas oszczędności a więc nawet i c. k. Kasy oszczędności pocztowej, jeśli zaś wadyum i kaucja złożone być mają nie w gotówce lecz w obligacjach, w takim razie należy dostarczyć na obligacje te spisu w trzech egzemplarzach na drukach, które są do nabycia we wszystkich Nadzorach straży skarbowej tut. okręgu skarbowego, oraz w c. k. Urzędzie podatkowym w Żółkwi.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej Żółkiewskiego okręgu skarbowego w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacją przejrzane i zostaną przy licytacji mającym chęć dzierżawienia odczytane.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 26 października 1908.

„Gazeta Lwowska“ Nr. 254 z dnia 5 listopada 1908.

L. 3683/1908

(9892 3-3)

Ogłoszenie licytacji.

Celem zabezpieczenia dostawy w roku 1909 do bieżącego użytku potrzebnych materiałów, a to:

z grupy II. oliwy rzepakowej do świenienia;

z grupy IV. oleju mineralnego (Ragonnöl);

z grupy IX. owsa i siana, odbędzie się w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce licytacja za pomocą ofert pisemnych.

Oferty sporządzone dokładnie według formularza, który w c. k. Zarządzie salinarnym otrzymać można, należy ostatecznie wnieść na ręce Naczelnika Zarządu salinarnego w Wieliczce najpóźniej do 16 listopada 1908 godzina 10-30 przed południem.

Oferta opiewać może na dostawę artykułów poszczególnych grup.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Naczelnika Zarządu salinarnego w dniu rozprawy ofertowej t. j. 16 listopada 1908 o godz. 10-30 przed południem, przyczem oferenci mogą być obecni.

Bliższe wiadomości co do ilości i jakości materiałów, jakoteż co do warunków licytacyjnych, powziąć można w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w zwykłych godzinach urzędowych.

W dowód dokładnej znajomości warunków licytacyjnych, ma oferent warunki licytacyjne własnoręcznie podpisać, które na żądanie będą mu w jednym egzemplarzu przesłane.

Wieliczka, dnia 30 października 1908.

L. cz. E. 2099/8 (5)

(9869 3-3)

Dnia 18 listopada 1908 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, oddziale V. licytacja realności lwh. 1983 ks. gr. gm. Bursztyn.

Nieruchomość tę oceniono na 1300 kor. Najniższa cena wynosi 866 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta, przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 4 października 1908.

L. cz. E. 2368/8 (5)

(9831 3-3)

Dnia 18 listopada 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym Oddziale V. celem zniesienia współwłasności licytacja całej realności lwh. 245 ks. gr. gm. Żurów Ignacego Jały w połowie, Jana Jały w 3/12, a niel. Franciszki, Katarzyny i Anny Jały po 1/12 częściach własnych.

Nieruchomość tę oceniono na 4004 kor. Najniższa cena wynosi całą cenę szacunkową t. j. 4004 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenty przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 30 września 1908.

L. cz. E. 2430/8 (8)

(9799 3-3)

Edykt licytacyjny.
Dnia 26 listopada 1908 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, oddziale V. licytacja realności obj. lwh. 251 ks. gr. gm. Demianów.

Nieruchomość tę oceniono na 1000 kor. Najniższa cena wynosi 666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 3 października 1908.

L. cz. E. 2353/8 (5)

(9868 3-3)

Edykt licytacyjny.
Dnia 26 listopada 1908 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w oddziale Nr. V., licytacja realności obj. lwh. 804 i 114 ks. gr. gm. Czerniów.

Nieruchomości te są ocenione a) lwh. 804 na 200 kor., b) lwh. 114 na 1000 kor. Najniższa cena wynosi ad a) 133 kor. 33 hal., ad b) 666 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 22 października 1908.

(9679 3-3)

„Magistrat miasta Lwowa rozpiął na dzień 30 listopada 1908 godzinę 11 przed południem licytacją ofertową na dzierżawę restauracji w ogrodzie pojezuickim.

Gdyby który z oferentów zamierzał własnym kosztem przebudować budynek restauracyjny winien do oferty dołączyć plan

zamierzonej budowy względnie przebudowy i kosztorys całej proponowanej inwestycji“.

Bliższych informacji udziela II. Departament Magistratu, ratusz, II. piętro.

L. cz. E. V. 4521 8 (5)

(9800 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Altera Rohrberga w Drohobyczu, odbędzie się dnia 2 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 81 licytacja a) całej realności lwh. 168, b) połowy realności lwh. 169, c) całej realności lwh. 170 gm. Drohobycz-Zawiezna objętych, wraz z przynależnościami, składającymi się odnośnie do realności ad a) z 14 metrów bieżących sztachetów.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione a to: a) cała realność lwh. 168 gm. Drohobycz-Zawiezna na 20.305 kor., b) połowa realności lwh. 169 tejże gminy na 1052 kor., c) cała realność lwh. 170 tejże gminy na 349 kor., przynależności zaś na 28 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 10.116 kor. 50 hal., ad b) 701 kor. 34 hal., ad c) 232 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszym się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 19 października 1908

L. cz. E. 5120/8 (7)

(9824)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w sali Nr. 36 odbędzie się licytacja: a) 1/6 z 9/28 części realności lwh. 25 ks. gr. Stryj położonej w rynku składającej się z jednopiętrowej kamienicy, b) 72/144 części realności lwh. 1180 ks. gr. Stryj przy ulicy Starozakonnej położonej składającej się z jednopiętrowej kamienicy; c) 1/12 części realności lwh. 294 ks. gr. Stryj położonej przy ulicy Starozakonnej składającej się z jednopiętrowej kamienicy.

Wartość szacunkowa wynosi ad a) 3468 kor. 60 hal., ad b) 7370 kor., ad c) 1610 koron.

Najniższa oferta niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 1734 kor., ad b) 3685 kor., ad c) 805 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 23 października 1908.

L. cz. E. 825/8 (4)

(9840)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Sobczaka, gospodarza w Mencince, odbędzie się dnia 2 grudnia 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w budynku filialnym, przy ul. Suchodolskiej położonym licytacja 1/4 części realności lwh. 68 gm. kat. Mencinka objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 615 kor.

Najniższa cena wynosi 410 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 21 października 1908.

L. cz. E. 1171/8 (6), E. 1440 7 (10) (9886)
Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacja następujących nieruchomości: 1. a) realności lwh. 91. b) 1/6 części realności lwh. 427, c) realności lwh. 1483 ks. gr. gm. kat. Sądowa Wisznia ocenionej ad a) na 2700 kor., ad b) 50 kor., ad c) 800 kor.

Dnia 7 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem 2. realności lwh. 312 ks. gr. gm. Arłamowska wola ocenionej na 1400 kor.

Dnia 7 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1. a) 1583 kor. 22 hal., b) 33 kor. 32 hal., c) 533 kor. 32 hal., zaś 2. 933 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta, można przejrzeć w utejszym sądzie, biuro Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, 21 października 1908.

L. cz. E. 2195/8 (9) (9905)
Edykt.

Dnia 27 listopada 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja realności lwh. 185 ks. gr. Korostów, składającej się z pre. bud. z budynkiem fabrycznym (fabryka wódek) i budynkami mieszkalno-gospodarczymi, gruntów rolnych i łąk obszaru około 17 morgów, wraz z przynależnościami bliżej w protokole oceny poszczególnionami.

Cena szacunkowa wynosi 62.513 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 35.406 kor. 73 halery.

Warunki i dokumenta do przejrzania w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skole, dnia 30 września 1908.

L. cz. E. 2574/8 (5) (9826)
Edykt licytacyjny.

Dnia 9 grudnia 1908 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w oddziale Nr. III sądu tutejszego licytacja realności lwh. 443 w Samborze-Powtórnia.

Budynki gospodarcze i rolę z przynależnościami oceniono na 10.272 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 6848 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym w oddziale Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 15 października 1908.

L. cz. E. 349/8 (6) (9883)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chai Rieger, odbędzie się dnia 30 listopada 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie, w biurze Nr. 19, licytacja 5/10 części realności lwh. 118 ks. gr. gm. Rudnik.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 2850 kor.

Najniższa cena wynosi 1900 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 28 października 1908.

L. cz. E. 1909/8 (6) (9802)
Edykt licytacyjny.

Dnia 1 grudnia 1908 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 7 w sądzie tut. licytacja 1/3 części realności lwh. 350 i 2/3 części realności lwh. 557 ks. gr. Wierzbiany, składających się ad a) z 631 sążni gruntu, ad b) z roli 1342 sążni obszaru.

Wartość szacunkowa ad a) 16 kor., ad b) 240 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 10 kor. 66 hal., ad b) 160 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenta, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 17 października 1908.

L. cz. E. 1079/8 (3) (9914 1—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leona Findera w Bielsku i spóln. odbędzie się dnia 12 listopada 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 licytacja połowy realności lwh. 433 ks. gr. Lipnik.

Połowa nieruchomości wystawiona na licytację, jest oceniona na 27.756 kor. 51 hal.

Najniższa cena wynosi 17.171 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Biała, dnia 8 października 1908.

L. cz. E. 1621/8 (6) (9935)
Edykt licytacyjny.

Dnia 18 listopada 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacja 1/5 z 4/5 części lwh. 650 gm. Lipica górna obejmującego pgr. 4191/1 i 4192/2.

Cena najniższej oferty wynosi 607 kor. 74 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, 14 października 1908.

L. cz. E. 274 8 (9934)

Dnia 19 listopada 1908 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie podpisanym licytacja 1/4 części realności lwh. 355 gminy Myszokowce.

Ocenienie: gruntu 50 kor.
Najniższa cena sprzedażna 34 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie.

Prawa tej licytacji niedopuszczalne zgłosić najpóźniej przed rozpoczęciem licytacji pod ich bezskutecznością względem samej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, dnia 1 października 1908.

L. 3039 (9894)
Ogłoszenie licytacji.

Dnia 23 listopada 1908 o godz. 1 w południe odbędzie się w kancelarii Wydziału powiatowego w Żółkwi, publiczna licytacja drzewostanu mieszanego z lasu gminnego w Dalniczu, na przestrzeni 22 morgów 275 s² w ilości 2763'44 m².

Cena szacunkowa wynosi 26.027 koron 64 hal. słownie dwadzieścia sześć tysięcy dwadzieścia siedm kor. 64 hal.

Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum 10 pr. sumy szacunkowej, należy wnieść przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji licytacyjnej.

Po otwarciu pisemnych ofert nastąpi przetarg ustny.

Oferta zawierać ma oprócz oferowanej ceny kupna także oświadczenie, że oferentowi znane są warunki sprzedaży, które można przeglądać w kancelarii Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych.

Z Wydziału powiatowego.

Sekretarz Prezes
Sidorowicz Starzyński.
Żółkiew, dnia 24 października 1908.

L. cz. E. 1210/8 (4) (9937 1—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 17 listopada 1908 o godzinie 9 przed południem przymusowa licytacja realności lwh. 161 ks. gr. gm. Zabłotowce objętej własnością Iwana Mereniuka syna Dmytra.

Cena szacunkowa wynosi 4675 kor.
Najniższa cena 3116 kor. 67 hal.

Warunki i dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żydaczów, dnia 12 października 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 4/8 (1) (9952 1—3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Schai Schmierera zarejestrowanego pod firmą Schaja Schmierer, handel bławatny w Podwoleczyskach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kr. i naczelnika sądu Józefa Horitzę w Podwoleczyskach zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Feliksa Gronnickiego, adwokata w Podwoleczyskach.

Wierzycieli wzywa się, aby na audyencji, wyznaczonej na dzień 11 listopada 1908, godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Podwoleczyskach przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Podwoleczyskach najdalej do dnia 31 grudnia 1908, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 21 stycznia 1909 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącej się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Podwoleczyskach lub w pobliżu Podwoleczysk mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.
Tarnopol, dnia 29 października 1908.

Konkursa.

L. Prez. 3085 (4/8) (9858 2—3)
Konkurs.

Przy Sądzie powiatowym w Starym Sączu jest do obsadzenia posada adjunkta sądowego.

Podania o powyższą, lub przy innym Sądzie opróżnić się mogącą posadę adjunkta sądowego, wnosić należy do 23 listopada 1908 do Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 30 października 1908.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 158/8 (12) (9924)
Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd kraj. dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 5 czasopisma: „Monokl“ z dnia 31 października 1908 pod tytułem: 1. „Złapała się“; 2. „Jak ona zrozumiała“; 3. „Z fizyki“; 4. „W jej buduarze“ od „Może mnie“ do „chce pan?“; 5. „W hotelu“; 6. „Tak mówi Chaim Knaker“ od „Wszystkie namiętne“ do „przekona“, tudzież rycin zamieszczonych na stronie pierwszej i piątej wraz z należącem do nich tekstem, zawiera znamiona występku z § 516 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma na dzień 30 października 1908.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrane zakłady ma być zniszczoney.

Lwów, dnia 2 listopada 1908.

31. 246 (9631)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 19 Oktober 1908, Pr. 25 8, die Weiterverbreitung der Nummer 43 der Zeitschrift: „Linger Fliegende Blätter“ vom 18 Oktober 1908 wegen der Stelle von „während so viele Millionen“ bis „zu verehren vermag“ des Artikels: „Gedanken eines vielbejahrten Greises“ nach § 122 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Leoben hat mit dem Erkenntnis vom 20 Oktober 1908, Pr. 7/8, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Steirer Seppel“ vom 18 Oktober 1908 wegen der Stelle von „heute haben wir“ bis „fehlt halt die Schulung“ nach § 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 17 Oktober 1908, Pr. VII. 35/8, die Weiterverbreitung der Nummer 249 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ vom 14 Oktober 1908 nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 17 Oktober 1908, Pr. VII. 36/8, die Weiterverbreitung der Nummer 241 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ vom 15 Oktober 1908 nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 19 Oktober 1908, Pr. IX. 103 8, die Weiterverbreitung der Nummer 130 der Zeitschrift: „L'Emancipazione“ vom 17 Oktober 1908 wegen der Stelle von „Amici carissimi“ bis „il dott. Mlekus“ des Artikels: „Le persecuzioni di nostri giovani“; wegen des ganzen Artikels: „Ai giovani!“; wegen des ganzen Artikels: „Propaganda mazziniana“; von „Domani i cittadini tutti“ bis „continue sopraffazioni“ des Artikels: „Il Comizio di protesta contro il divieto ministeriale alla costituzione della Federazione interregionale“; von „Tra amici simpatizzanti“ bis „una fede non mai“ des Artikels: „Sottoscrizione permanente pro „Emancipazione“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21 Oktober 1908, Pr. I. 344 8, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Pravo Lidu“ vom 19 Oktober 1908 und der „Priloha k casopisu „Pravo Lidu“ (Beilage) zur Nummer 289 vom 20 Oktober 1908 wegen der in beiden Druckschriften identischen Stelle von „Vcerejsi demonstrace daleko nenabyly by“ bis „dostoupily protine-mecke demonstrace vreholu“ des Artikels: „Vcerejsi demonstrace“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21 Oktober 1908, Pr. I. 340/8, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 17 Oktober 1908 wegen der Stellen von „Hradi, dasi se“ bis „Furt se anektuje“ des Artikels; „Naramne pouena pisnicka casova“; von „Dlouho jsece nebyli“ bis „jaky bude?“; von „Co ma dobry katolik“ bis „nevybledne“; von „Proc jsme anektovani“ bis „ze nekryve“ und von „Jsem nemecke knize“ bis „jsem to slysi“ des Feuilletons; dann von „Odpovezme Nemeum“ bis „cesko nemeckymi“; von „Ceska mesta, nasledujte“ bis „tuze mnoho“ und von „Pro-vadejme heslo“ bis „zahaji akci“ des Ab-fages: „Zpravy“ nach § 63, 65 a, 302, 491 und 493 St. G. sowie Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21 Oktober 1908, Pr. I. 348/8, die Weiterverbreitung der Nummer 283 der Zeitschrift: „Hlas Naroda a Prazsky ilustrovany kuryr“ vom 20 Oktober 1908 wegen der Stellen von „Pritel naseho listu sdelil nam“ bis „vojaka a heitmana“ und von „Brutalnosti“ bis „na obe nohy chromy“ des Artikels; „Protinemecke vytrznosti v Praze“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21 Oktober 1908, Pr. I. 347/8, die Weiterverbreitung der Nummer 288 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ vom 19 Oktober 1908 wegen der Stellen von „Na rok 1897 vzpominaji Nemei“ bis „provokace bursaku“, von „Naproti nemeckemu kasinu“ bis „bylo jim marnym“, von „Tam se naleza nove“ bis „u divadla nebylo zriti“, von „Cesky clovek musi slzet“ bis „zastupu se ozval“, von „Byl jsem trikrat“ bis „pri tom ztraceno“ des Leitartikels; „Bourlive demonstrace v Praze“; von „Konecne po vsech ech kazdodennich“ bis „ktera vedla prvni ranu“, von „Zvlaste historie vcerejsiho dne“ bis „dostane se jim odme-ny“ des Artikels; „Vcerejsi demonstrace a vytrznosti v Praze“; von „Coz nepozna za veas“ bis „ba i zniciti“ des Artikels: „Nemecti lekari proti ceske Praze“ nach § 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21 Oktober 1908, Pr. I. 346/8, die Weiterverbreitung der Nummer 289 der Zeitschrift: „Den“ vom 19 Oktober 1908 wegen der Stelle von „Die vsech zakonu psychologie“ bis „Wacht am Rhein“ des Artikels: „Bourliva nedele v Praze“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21 Oktober 1908, Pr. I. 345/8, die Weiterverbreitung der Extraausgabe der Zeitschrift: „Bohemia“ vom 19 Oktober 1908 und der Mittagsausgabe der Zeitschrift: „Bohemia“ vom 19 Oktober 1908 wegen des Artikels: „Passive Resistenz der Polizei“ nach § 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21 Oktober 1908, Pr. I. 343/8, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Sport a Hry Pon delnik“ vom 19 Oktober 1908 wegen der Stelle von „V cem nemei json lehtivejsimi“ bis „bude uprimnejsi“ des Artikels: „Vcerejsi demonstrace“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21 Oktober 1908, Pr. I. 342/8, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Studentsky Obzor Mensinovy“ vom 17 Oktober 1908 wegen des Artikels: „Index nemeckych Cechum nepratelckych firm nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21 Oktober 1908, Pr. I. 341/8, die Weiterverbreitung der Nummer 245 der Zeitschrift: „Venkov“ vom 18 Oktober 1908 wegen der Stellen von „Austria ches vas“ bis „Frantiska Josefa“ und von „Hajduk Radivoj promluvil“ bis „Valka Rakousku“ des Artikels: „Boure v Srbsku“ nach § 58 a, 59 a, 63, 64 und 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21 Oktober 1908, Pr. I. 43/8, die Weiterverbreitung der Nummer 82 der Zeitschrift: „Mladoboleslavsko Listy“ vom 21 Oktober 1908 wegen

der Stelle von „Podobne prepadavani“ bis „zub za zub“ des Artikels; „Prepadeni Cechu v Ceske Lipe“ nach § 305 St. G. verboten.

Bl. 247 (9674)
Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 20 Oktober 1908, Pr. 38/8, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „L'Avvenire del Lavoratore“ vom 15 Oktober 1908 wegen der Artikel: „Le religioni di Stato“ in der Stelle von „Le religioni di Stato furono“ bis „zuecherino di paradiso“; „Il Dito di Dio“ von „osserviamo pero che dio“ bis „devota e pia“ und von „Se il dito di dio“ bis „misericordia divina“ nach § 122 a und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 22 Oktober 1908, Pr. 37/8, die Weiterverbreitung der Nummer 85 der Zeitschrift: „Brüxer Volkszeitung“ vom 21 Oktober 1908 wegen der Überschrift und der Stelle von „Hoffentlich genügen bis „aus dem deutschen Brüx“ des Artikels: „Aufs Pflaster mit der tschechischen Sippchaft“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 22 Oktober 1908, Pr. 38/8, die Weiterverbreitung der Nummer 85 der Zeitschrift: „Oberleutensdorfer Zeitung“ vom 21 Oktober 1908 wegen der Überschrift und der Stelle von „Hoffentlich genügen“ bis „aus dem deutschen Brüx“ des Artikels: „Aufs Pflaster mit der tschechischen Sippchaft“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Ehrudim hat mit dem Erkenntnis vom 23 Oktober 1908, Pr. 22/8, die Weiterverbreitung der Beilage der Nummer 113 der Zeitschrift: „Osveta Lidu“ vom 20 Oktober 1908 wegen der Stellen von „S litosti na to“ bis „z cele duse sve“, von „Jk znamo zakazuji“ bis „krve“, von „Kdyz bursaci“ bis „vznamenym“, von „Prazsti policajti“ bis „kus a. t. d.“ und von „At sestoupi se“ bis „na ceskych lidech“ des Artikels: „Boure v Praze“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 23 September 1908, Pr. 44/8, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Proletar“ vom 22 Oktober 1908 wegen des Artikels: „Z kasaren“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 22 Oktober 1908, Pr. 63/8, die Weiterverbreitung der Nummer 85 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt“ vom 21 Oktober 1908 wegen des Artikels: „Der blutige Sonntag“ in den Stellen von „Dafür muß“ bis „Teufel gehen“ und von „Die tschechischen“ bis „Prager Volksgenossen“ nach § 302 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 22 Oktober 1908, Pr. 64/8, die Weiterverbreitung der Nummer 125 der Zeitschrift: „Tepliz-Schönbauer Anzeiger“ vom 21 Oktober 1908 wegen der Stelle von „Wir denken nicht“ bis „sich selbst überlassen“ des Artikels: „Revanche für Prag“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 22 Oktober 1908, Pr. 26/8, die Weiterverbreitung der Nummer 123 der Zeitschrift: „Gebirgsbote“ vom 20 Oktober 1908 wegen der Stelle von „Sätten wir eine ordentliche“ bis „vor den deutschnationalen“ des Artikels: „Rede des Abg Gen. Josef Barth über die Landtagswahlreform“; der Artikel: „Ein Kapital öfter-reichlicher Gerechtigkeit“, „Die deutschradikale Nebenregierung“ und „Eine sonderbare Kon-zessionserteilung“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 23 Oktober 1908, Pr. I. 77/8, die Weiterverbreitung der Nummer 43 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 21 Oktober 1908 wegen des Artikels: „O dedienem hrichu“ in den Stellen von „Cirkev, osobujici si“ bis „dosud strasi“, von „Protoze pred“ bis „lidstvo az podnes?“ von „Podivna to“ bis „vece toho pykati“ und „Tim sami doznavali“ bis „Angustin hajil“ und von „Tak jako podstata“ bis „myslii a posuzovati“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 20 Oktober 1908, Pr. 6/8, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „La giovane Fiume“ vom 17 Oktober 1908 wegen des Artikels: „L'annessione della Bosnia“ nach § 493 St. G. verboten.

Bl. 248 (9701)
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnis vom 24 Oktober 1908, Pr. V. 29/8, die Weiterverbreitung der Nummer 255 der Zeitschrift: „Arbeiterwille“ vom 24 Oktober 1908 wegen der Stelle von „Baron Lehrentahl“ bis „unmachgiebig zu gebärden“ des Artikels: „Die Wirren auf dem Balkan“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23 Oktober 1908, Pr. 349/18, die Weiterverbreitung der Nummer 240 der Zeitschrift: „Ceske Slovo“ vom 19 Oktober 1908, Extraausgabe, wegen der Stellen von „ohrome zastupy lidu“ bis „provokateri“, von „Povoleni nemecko-nationalni provokace“ bis „spilali davu“, von „Jsmo rozruseni tim“ bis „ku sve pomocne organizaci“, von „Vaclavske namesti pak tvorilo“ bis „choval se Sichrava neslusne“, von „To se rozumí, ze nemecke“ bis „v cele e plukovníkem“, von „Ale marné. More lidu je silnejsi“ bis „sekat“, von „Jakmile prvni rady“ bis „policie“ und von „V tom pri-hnala se policie“ bis „caske krve“ des Artikels: „Boure v Praze“ nach § 300, 302, 305, 491 und 493 St. G. sowie Artikel IV. und V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23 Oktober 1908, Pr. I. 352/8, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Ceskoslovenske zeleznici listy“ vom 20 Oktober 1908 wegen der Stelle von „Stojime pred vaznymi udalostmi“ bis zum Schlusse des Artikels: „K situaci“ und wegen des Artikels: „Ucme nase zeny“ nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23 Oktober 1908, Pr. I. 351/8, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Teloevicny Rach“ pro Oktober 1908 wegen der Stellen von „Clovek opravdu nevi“ bis „chudi duchem“ des Artikels: „Fabrika na zazraky“ und von „Nesmine ku srasnemu pripadu“ bis „zdрави a zivoty“ der Notiz: „Rekrut zenrel na evicisti“ des Artikels: „Militarism“ nach § 303, 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23 Oktober 1908, Pr. I. 354/8, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Vestnik ceskoslovenskeho obchodniho pomocnictva“ vom 20 Oktober 1908 wegen des Artikels: „Narodni Ocista“ nach § 302 St. G. verboten.

Rozmaite obavestovania.

L. cz. C. I. 269/8 (1) (9864 2—3)
E d y k t.

Przeciw Kazimierzowi Franciszkiewiczowi synowi Kazimierza i Karolinie z Wl-zlow Franciszkiewicz z Buska, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Jana Franciszkiewicza z Buska pozew, o zaplaceniu kwoty 390 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzien 12 listopada 1908 o godzinie 8 przed południem, w biurze Nro. 2 tutejszego sądu. Celem strzezenia praw pozwaných, ustanawia się pana Władysława Rosłonowskiego z Buska, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaných w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgloszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Busk, dnia 24 października 1908.

L. cz. C. XI. 458/8 (1) (9853)
E d y k t.

Przeciw Hermanowi Bernzweigowi i Feidze Cudik, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Lipę Sztzmanną pozew, o 124 kor. 45 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzien 7 września 1908 godz. 8 przed południem, w biurze tut. sądu Nr. XI.

Celem strzezenia praw Hermana Bernzweiga i Feigi Cudik, ustanawia się pana adw. dra Adolfa Kohanego we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie swych kurandów w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgloszą, lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XI.
Lwów, dnia 21 sierpnia 1908.

L. cz. C. I. 505/8 (1) (9862)
E d y k t.

Przeciw Tymkowi Paraska w Ciśnie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Iwana sawki z Cisny pozew, o zaplatę 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzien 3 grudnia 1908 o godzinie 9 rano, w biurze Nr. 1.

Celem strzezenia praw Tymka Paraski, ustanawia się pana adwokata dra Kazimierza Jonasa w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Tymka Paraskę w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zglosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligrod, dnia 22 października 1908.

L. cz. C. I. 520/8 (1) (9851)
E d y k t.

Przeciw Izakowi Mass w Baligrodzie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Osiasa Alstera pozew, o 280 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzien 3 grudnia 1908 o godzinie 9 rano, w biurze Nr. 1.

Celem strzezenia praw Izaka Massa ustanawia się pana Teodora Glixellego c. k. notaryusza w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Izaka Massa w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zglosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligrod, dnia 29 października 1908.

L. cz. C. IV. 162/8 (1) (9891)
E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Lesiowi Fedyszyn wniósł Petro Fedyszyn rolnik z Załabka de tut. sądu pozew o zaplatę kwoty 400 koron.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzien 17 listopada 1908 o godz. 10 rano, w biurze Nr. 4.

Celem strzezenia praw kuranda Lesia Fedyszyna, ustanawia się dlań kuratorem w osobie pana Eugeniusza Pasławskiego kandydata adwokackiego w Ustrzykach.

Tenże kurator zastępować będzie Lesia Fedyszyna w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki on w sądzie się nie zglosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 27 października 1908.

L. cz. Cw. 3697/8 (1) (9707)
E d y k t.

Niewiadomemu z miejsca pobytu Antoniemu Sienickiemu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Kołomyi przeciw niemu i tow. o 1200 kor. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 10 października 1908 liczbą czynności Cw. 3697/8 (1), którą nakaz zapłaty wydany został.

Ponieważ niewiadomo gdzie Antoni Sienicki przebywa, ustanawia się w celu strzezenia jego praw, kuratora w osobie pana dra Milgroma, adwokata w Kołomyi.

Tenże kurator zastępować będzie swego kuranda w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zglosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 10 października 1908.

L. cz. C. II. 634/8 (1) (9930)
E d y k t.

Przeciw Szymonowi Mieleckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Jana Kulczyckiego z Posady olchowskiej pozew, o 700 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na 10 grudnia 1908 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 27.

Celem strzezenia praw Szymona Mieleckiego, ustanawia się pana dra Eichla, adwokata kraj. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zglosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sanok, dnia 22 października 1908.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 25. października do 1. listopada 1908.

Epizootya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyska i racie	Borszczów Zaleszczyki	Bilcze złote gm. i ob. dw. (26 zagr., 2 past.); Myszków gm. i ob. dw. (2 zagr.), Winiatyńce (5 zagr.);
Waglik	Jaworów Przemysły Rohatyn Sambor Skałat Zbaraż Zhorów	Wielkie Oczy ob. dw. (1 zagr.); Kurowice ob. dw. (1 zagr.); Potok (1 zagr.); Barańce ob. dw. (1 zagr.); Łuka mała ob. dw. (1 zagr.), Magdálówka (1 zagr.); Toki (1 zagr.); Białogłowy ob. dw. (1 zagr.);
Nosaczna	Horodenka Jarosław Kamionka str. Łańcut Tłumacz	Wierzbowce ob. dw. (1 zagr.); Surochów ob. dw. (1 zagr.); Ostrów ob. dw. (1 zagr.); Ożanna (1 zagr.); Bortniki ob. dw. (1 zagr.);
Paręhy	Bóbrka	Hranki (4 zagr.);
Róża świń	Bzesko Buczacz Cieszanów Dąbrowa Grybów Kamionka str. Kolbuszowa Limanowa Podgórze Podhajce Przemysł Rawa ruska Rohatyn Ropczyce Sanok Tarnobrzeg	Łukowa (2 zagr.); Kujdanów (1 zagr.); Stare sioło (7 zagr.); Hubenice (5 zagr.); Lipnica wielka (3 zagr.); Susznio (1 zagr.); Turza (1 zagr.); Rzeki (1 zagr.); Borek szlachecki (2 zagr.); Nowosiółka (1 zagr.); Miżyniec (1 zagr.); Dyńska ob. dw. (1 zagr.); Chochoń (2 zagr.), Czerce (2 zagr.), Dubrynów (1 zagr.), Skomorochy stare (3 zagr.); Olehowa (1 zagr.); Besko (2 zagr.); Sobów (7 zagr.);
Pomór świń	Biała Borszczów Czortków Husiatyn Kosów Rohatyn Skałat Śniatyn Stanisławów Tarnobrzeg Żywiec	Bestwinka (12 zagr.), Dankowice (3 zagr.), Kaniów stary (7 zagr.); Łosiaz (1 zagr.); Czortków stary ob. dw. (1 zagr.); Olehowczyk ob. dw. „Olehowczyk“ (1 zagr.), ob. dw. „Kierniczki“ (1 zagr.); Rybno (2 zagr.); Koskolniki ob. dw. (1 zagr.); Dubkowiec (1 zagr.); Widynów (4 zagr.); Stanisławów C. k. Zakład karny (1 zagr.); Chmielów (2 zagr.); Zabłocie (1 zagr.);
Szelestnica	Przemysły Sanok	Pleników (1 zagr.); Niebieszczany (1 zagr.), Siemuszowa gm. i ob. dw. (8 zagr.);
Cholera drobiu	Lisko Rohatyn Sanok	Huzale (1 zagr.); Bouszów ob. dw. (1 zagr.); Sanok (1 zagr.);
Wsciekliżna	Borszczów Brzesko Gorlice Jarosław Jaworów Krosno Mościska Podhajce Rawa ruska Sanok Skałat Stary Sambor Żółkiew Lwów	Łosiaz (1 zagr.); Wojnicz (1 zagr.); Bystra (1 zagr.); Jarosław (1 zagr.); Krakowiec (1 zagr.); Żarnowiec; Zagrody (1 zagr.); Telacze ob. dw. (1 zagr.); Kamionka włoska (1 zagr.); Bykowiec (1 zagr.); Kaczanówka (1 zagr.); Stary Sambor (1 zagr.); Krechów (1 zagr.); Lwów Dzielnica II. (1 zagr.);

C. k. Namieśtnictwo.

Lwów, dnia 2. listopada 1908.

L. cz. E. 2139/8 (3) (9772)

Dla nieznanego z miejsca pobytu Hryńka Muryna przedtem w Tuczapach, w sprawie powiatowej Kasy oszczędności w Gródku Jag. przeciw niemu i tow. o 389 kor. 61 hal. ustanowiono kuratorem p. adw. dra Allerhanda w Jaworowie.

Tenże kurator zastępować będzie Hryńka Muryna w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 19 października 1908.

L. cz. Cw. III. 1368/8 (2) (9857)

Przeciw Felicyanowi Porębskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu kraj. j. handl. w Krakowie przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie pozew o 7433 kor. 75 hal. Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 7 października 1908 Cw. III. 1368/8 (1).

Celem strzeżenia praw Felicyana Porębskiego, ustanawia się pana dra Hermana Seinfeldta, adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i

niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 7 października 1908.

L. cz. E. 899/8 (2) (9804)

Edykt.
Szymonowi Rozenblüthowi ma być doręczoną uchwała z dnia 3 lipca 1908 E. 899/8 (1), którą dozwolono przymusowego ustanowienia prawa zastawu przez zainstalowanie prawa zastawu w stanie biernym 5/32 części realności lwh. 499 ks. gr. kat. Łańcut Szymona Rosenblütha własnych, dla wykonanej wierzytelności w kwocie 900 kor. zpn. na rzecz Henryka Feuera.

Ponieważ niewiadomo gdzie Szymon Rosenblüth przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana dra Henryka Dymidowicza, adwokata w Łańcutcie.

Tenże kurator zastępować będzie Szymona Rosenblütha w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łańcut, dnia 25 września 1908.

L. cz. E. 983/8 (3) (9775)

Edykt.
Herschowi Sprecherowi ma być doręczona uchwała z dnia 27 lipca 1908 E. 983/8 (1) którą dozwolono egzekucji przez wpis przymusowego ustanowienia prawa zastawu w stanie biernym 19 24 części realności lwh. 813 ks. gr. gm. kat. Łańcut Herscha Sprechera własnych dla kwoty 550 kor. zpn. na rzecz Sary Willer.

Ponieważ Hersch Sprecher zmarł, a masa spadkowa po nim dotąd nie została objęta, preto w celu strzeżenia jej praw ustanawia się kuratora w osobie pana dra Henryka Dymidowicza, adwokata w Łańcutcie.

Tenże kurator zastępować będzie masę spadkową b. p. Herscha Sprechera w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona nie zostanie objęta.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łańcut, dnia 11 października 1908.

L. cz. C. III. 444/8 (1) (9929)

Edykt.
Przeciw Chanie Rosenbaum zamężnej Aberbach kupcowej w Kołomyi, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kołomyi przez Mojżesza Brettlera kupca w Zabłotowie pozew, o zapłatę kwoty 141 kor. 22 hal. zpn.

Na podstawie pozwu c. k. sąd powiatowy w Kołomyi wyznaczył audyencję na dzień 9 listopada 1908 na godzinę 8 rano, biuro Nr. 20.

Celem strzeżenia praw nieznannej z miejsca pobytu Chany Rosenbaum zam. Aberbach, ustanawia się pana adwokata dra Allerhanda w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Chanę Rosenbaum zam. Aberbach w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kołomyja, dnia 10 października 1908.

L. cz. Cg. I. 177/8 (2) (9911)

Edykt.
Przeciw niewiadomym i z miejsca pobytu nieznanym, Julianie Pernnowej, Tekli Pernnowej, Parasee Tezbir, Kseni Tezbir, Ilka Tezbir i Teofila Tezbir, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jasle przez Macieja Tezбира pozew, o 2050 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencja.

Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się pana dra Jana Wilusza, adwokata w Jasle, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobecnych pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Jasło, dnia 5 października 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 422/8 (9060)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Borku starym, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ z uwidocznieniem w odnośnej rubryce następujących okoliczności:

Spółka ta zawiązaną została na podstawie statutów, uchwalonych na walnym zebraniu członków-założycieli w Borku starym dnia 17 czerwca 1908.

Siedzibą spółki jest gmina Borek stary, a okręg jej stanowią gminy Borek stary, Borek nowy, Brzeźówka.

Celem spółki jest starać się o materialne i moralne podniesienie członków spółki, mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszy pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu, a to z funduszy, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Zarząd spółki, wybrany na powołanym zebraniu, składa się z następujących członków:

Stanisław Szura, rolnik w Borku nowym jako przełożony zarządu, Wojciech Kuśnierz, rolnik w Borku starym jako zastępca przełożonego zarządu, Franciszek Szela, rolnik w Borku starym jako członek zarządu, Grzegorz Janik, rolnik w Borku nowym jako członek zarządu, Wojciech Szura, rolnik w Borku nowym jako członek zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby także w czasopiśmie, wydawanem dla spółek przez krajowy patronat.

Członkowie spółki ręczą wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania spółki wobec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacji lub upadłości spółki majątek jej nie wystarczał.

Spółkę podpisywać się będzie w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy położy podpis swój przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Rzeszów, dnia 29 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 1489 Stow. III. 166 (9454)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa wzajemnej pomocy oficyantów i pomocników kancelaryjnych c. k. krajowej Dyrekcji skarbu i innych władz i urzędów skarbowych w Galicyi, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie zarządu wystąpili: Edward Tyrawski, przewodniczący.

Członkowie zarządu wybrani: Antoni Marquart, przewodniczący, Alfred Gaberle, zastępca przewodniczącego, Leon Tessarowicz, sekretarz, Zenon Krajewski, zastępca sekretarza.

Data wpisu: 12 października 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 11 października 1908.

L. cz. Firm. 894 Stow. IV. 45 (9272)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: „Związek handlowo-przemysłowy w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Data statutu: 18 września 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: popieranie zarobku i gospodarstwa swoich członków przez udzielanie pomocy dla rozwoju przemysłu, handlu, rękodziela i kredytu swoich członków.

Czas trwania stowarzyszenia nieograniczony.

Dyrekcja składa się z trzech członków i trzech zastępców.

Podpis firmy: pod odciskiem stampilii nazwę firmy obejmującym podpisze dwu członków dyrekcji, względnie jeden członek dyrekcji i zastępca.

Ogłoszenia od stowarzyszenia wychodzące umieszczane będą w jednym z dzienników krakowskich.

Udziały członków: wynoszą po 500 kor. Każdy członek może mieć najwyżej 10 udziałów po 500 kor.

Odpowiedzialność: w myśl § 76 ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 Nr. 70 dz. pp. tj. do jednokrotnej wysokości deklarowanych udziałów.

Wpisy szczegółowe: Do zarejestrowania firmy i wprowadzenia w życie stowarzyszenia upoważnieni są Leon Schiller w Krakowie ul. Wiślna 10 i Józef Strzyżowski w Krakowie ul. Piłarska 2.

Data wpisu: 30 września 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział III.

Kraków, dnia 26 września 1908.

L. cz. Firm. 621/8 Stow. V. 278 (8926)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemysłu ogłasza, iż 14 września 1908 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na podstawie statutu z daty Dubiecko 8 września 1908 zaawiązo się w Dubiecku 8 września 1908 towarzystwo pod firmą „Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Dubiecku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością“, po niemiecku Credit und Sparverein in Dubiecko, registr. Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.

Celem stowarzyszenia jest prowadzenie interesu kredytowego w celu udzielania kredytu tylko swoim członkom na możliwie umiarkowany procent za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków stowarzyszenia.

Dyrekcja składa się z trzech dyrektorów. Pierwszymi dyrektorami są: 1. Pinkas Neuman, kupiec w Dubiecku, 2. Leiba Izak Neuman, kupiec w Dynowie, 3. Majer Sturm laufer, kupiec w Jaworniku polskim.

Firmę stowarzyszenia podpisywać się będzie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy stowarzyszenia umieszczać będą swoje podpisy dwaj członkowie dyrekcji.

Udział członka stowarzyszenia wynosi 50 kor., który może być wpłacony, w całości zaraz przy przystąpieniu do stowarzyszenia, lub też miesięcznie po 2 korony. Przystępujący do stowarzyszenia musi wpłacić na poczet udziału przynajmniej 2 korony.

Członek stowarzyszenia odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia podwójną ilością deklarowanych udziałów. Członek stowarzyszenia ma głos od każdego wpłaconego lub deklarowanego udziału, jednakże nie więcej, jak 3 głosy bez względu na ilość udziałów.

Publiczne ogłoszenia od stowarzyszenia pochodzące będą ogłaszane w jednym z dzienników krajowych lub w czasopiśmie „Samopomoc we Lwowie, tudzież plakatami umieszczonymi w mieście Dubiecko.

Przemysł, 2 października 1908.

L. cz. Firm. 105/8 (9019)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Wełdzirz.

Brzmienie firmy: „Towarzystwo zaliczkowe w Wełdzirzu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Data statutu: Stryj 25 czerwca 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Podniesienie zarobku i gospodarstwa swoich członków przez dostarczenie tymże na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemysle i handlu zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcja: Hersch Dickmann, Juliusz Finckenstein i Rachmiel Dickmann wszyscy kupey w Wełdzirzu.

Podpis firmy: uskatecznia się w ten sposób, że do firmy Towarzystwa dołącza swe podpisy dwu członków dyrekcji.

Ogłoszenia publiczne od stowarzyszenia zamieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich.

Udziały członków: najmniej 50 koron. Odpowiedzialność: w wysokości trzykrotnego deklarowanego udziału.

Data wpisu: dnia 5 sierpnia 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 31 lipca 1908.

Amortyzacje.

L. cz. T. 11/5 (6) (9197 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Leon Wieliczkowski urodzony 2 czerwca 1831 syn Jana wydalik się z Horocholiny, gdzie był przynależny, około roku 1863 prawdopodobnie do Turcji, po raz ostatni zjawił się w Galicyi na wiosnę 1879 i odtąd wszelka wieść o nim zaginęła.

Gdy zatem przyjęć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c., przeto wdraża się na prośbę Ludwika Wierzbickiej postępowanie celem uznania za zmarłego i zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu Józefowi Fedynowi w Bohorodczanach wiadomości o powyż wymienionym.

Leona Wieliczkowskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lipca 1909 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 27 czerwca 1908.

Doniesienia prywatne.

KURYER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1908 po 45 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową. — Główny skład: STANISŁAW SOKOŁOWSKI, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9. Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przych.	o g.			odch.	o g.		
12:20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Korösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.	
2:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.		2:50	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Korösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	5:40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.		—	3:50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimea, Koemyrzowa.	
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimea, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	6:00	do Sambora, Sianek, Csap.	
—	7:10	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6:10	do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Zydaczowa, Potutor, Kałusza, Korösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
—	7:20	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.		—	6:14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.	
—	7:25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).		—	6:20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	7:29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.		—	6:40	do Stanisławowa, Delatyna, Jaremeza, Tartarowa, Mikuliczyna, Woroehy (od 1 lipca do 25 lipca wł.).	
—	8:00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		—	6:40	do Jaworowa.	
—	8:07	z Izkán, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Zydaczowa.		—	6:58	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobyca, Borysławia.	
—	8:26	z Jaworowa.		—	7:30	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemysł), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Wieliczki.	
8:55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		—	8:25	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).	
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	8:40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemysł), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), Szczucina, Wieliczki, Oświęcimea.	
—	10:20	z Kołomyi, Zydaczowa, Potutor, Korösmezö.		—	9:10	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.).	
—	10:30	z Sianek, Sambora.		—	9:10	do Czerniowiec, Kałusza, Iekán, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry (od 15 lipca).	
—	11:43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kochawiny.		—	9:35	do Iekán, Woroehy (od 1 czerwca do 30 września w niedzielę i święta rz. kat., od 1 lipca do 31 sierpnia wł. w poniedziałki i czwartki), Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	12:00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		—	10:40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	12:40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		—	11:05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.	
—	1:10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.		—	2:16	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.	
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemysł).		—	2:23	do Czerniowiec, Zydaczowa, Podwysokiego, Korösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemania.	
—	2:00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		—	2:25	do Ławocznego, Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	
2:05	—	z Iekán, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		—	2:40	do Stanisławowa, Potutor, Zydaczowa.	
2:15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		—	2:45	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.).	
—	3:50	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobyca, Borysławia.		—	3:30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł)	
—	4:50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	4:00	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.	
—	5:00	z Jaworowa.		—	6:03	do Kołomyi, Zydaczowa, Kałusza.	
—	5:45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimea, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemysł).		—	6:12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimea.	
—	5:40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	6:30	do Jaworowa.	
—	5:57	z Iekán, Zydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.		—	6:42	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	
6:40	—	z Czerniowiec, Iekán, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy (od 15 lipca).		—	7:00	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyce (p. Tarnów).	
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemysł).		—	7:10	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	9:10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.		—	7:35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemysł), Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 lipca i od 20 sierpnia do 10 września wł.).	
—	9:30	z Iekán (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Zydaczowa, Czortkowa, Korösmezö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.		—	7:45	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimea, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	10:38	do Iekán, Czortkowa, Korösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	10:05	z Stanisławowa, Delatyna, Jaremeza, Tartarowa, Mikuliczyna, Woroehy (od 15 sierpnia do 5 września wł.).		—	10:45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	10:30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	11:10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	11:00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobyca, Kochawiny.		—	11:15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	
—	11:00			—	11:25	do Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kochawiny.	

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 8:15 rano 8:20 wieczór, w niedzielę i święta rz. kat. 3:27 po południu i 9:35 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 8:15 rano, 3:27 po poł., 8:20 i 9:35 wieczór, w niedzielę i rz. k. święta 1:45 po poł., (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 8:15 rano, 3:27 i 5:30 po poł., 8:20 i 9:35 wieczór, w niedzielę i rz. k. święta 10:05 przed połud. i 1:46 po południu.	Do Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 7:20 rano, 3:45 po południu, w niedzielę i rz. k. święta 2:30 południu i 8:34 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 7:21 rano, 2:30 i 3:45 po poł., 8:34 wieczór w niedzielę i rz. kat. święta 12:41 po poł. (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 7:21 rano, 2:30, 3:45 i 5:50 po poł., 8:34 wieczór, w niedzielę i rz. k. święta 9:00 przed poł., 12:41 po poł.
Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1:15 po połudn. i 9:25 wieczór; (od 3 maja do 15 września w niedzielę i rz. k. święta) 10:10 wieczór.	Do Rawy ruskiej 11:35 w nocy (każdej niedzieli).
Ze Szczerca od 28 maja do 13 września wł. w niedzielę i rz. k. święta e 9:58 wieczór.	Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9:15 przed połudn., i 3:35 po połudn.; (od 3 maja do 15 września w niedzielę i rz. k. święta) 1:35 po połudn.
Z Lubienia od 17 maja do 13 września wł. w niedzielę i rz. k. święta o 11:45 wieczór.	Do Szczerca 10:35 przed poł. (od 28 maja do 13 września wł. w niedzielę i rz. kat. święta).
	Do Lubienia 2:15 po połudn. (od 17 maja do 13 września w niedzielę i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamecze“:		Z dworca „Podzamecze“:	
—	7:01	—	6:35
—	11:40	—	11:02
2:00	—	2:31	—
—	5:15	—	8:05
—	10:12	—	11:32

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest rankami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasieckich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedzielę i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południu.

Nowości

Prześlizne paski dla pań, torebki najmłodniejsze
poleca magazyn firmy
KAUCZYŃSKI & OBERSKI w Lwowie.

Draino ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 nalerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

MAGLE POKOJOWE własnego wyrobu w 4 wielkościach
I. Grajewski, Lwów, Bołmów 1.

Ilustrowane cenniki franco.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aroma-
tycznym po kor. 1-80, 1-92, 2-—, 2-08 i 2-16
za pół kłgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Promesy:

Na Losy 4% węg. Banku hipot.
główna wygrana K. 70.000
ciągnięcie 14 listopada b. r., cena tyłko K. 4,
na losy 3% zakł. kred. z l. em.
główna wygrana K. 90.000
ciągnięcie 16 listopada b. r., cena tyłko K. 4 50,
poleca

Dem bankowy i kantor wymiany

M. BIRNBAUM i SYN

Lwów, ul. Karola Ludwika 25.

Złesenia z prawinyi uskutecznią się odwrotną
poczta bez dołączenia przewy.

Bona Niemka

dochodząca, potrzebna na cały dzień
do 8-letniej dziewczynki i nadzoru go-
spodarstwa. Zgłoszenia pod „Z. Z.“
biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9.

W Biłce, majątności Lwowskiego Narodnego Domu, w powiecie Prze-
myslańskim położonej, jest 112 mórgów dojrzałej i pięknej grabiny
z wolnej ręki do sprzedania.

Oddalenie lasu od rządowej drogi w Brzuchowicach ad Przemyślany
5 kilometrów, a od najbliższej stacji kolejowej w Wołkowie przy nowej kolei
Lwów-Przemyślany-Podhajce położonej, 8 kilometrów.

Odnosne oferty należy wnosic do Rady zawiadowczej „Narodnego Domu“
we Lwowie, przy ul. Teatralnej l. 22 II. piętro w kancelaryi, która też udziela
bliższych warunków i wyjaśnień w dnie powszednie od 9 do 12 godziny
przed południem i od 4 do 6 godziny po południu.

Walne Zgromadzenie

członków spółki spożywczej w Kamionce str. odbędzie się w sali rady gmin-
nej w dniu 12 listopada 1908 o godzinie 7 wieczorem.

Porządek obrad:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.
2. Odczytanie pisma związku stowarzyszeń z lustracyi.
3. Sprawozdanie komisji kontrolującej ze sprawdzeniem rachunków za rok 1907 i rok 1908 po koniec sierpnia.
4. Sprawozdanie Rady nadzorczej z przedłożeniem bilansu i wniosków.
5. Sprawozdanie Dyrekcyi i udzielenie tejże absolutorium z czynności za rok 1907 i rok 1908 po koniec sierpnia tegoż roku.
6. Wybór Rady nadzorczej i Dyrekcyi.
7. Wnioski członków.

W razie braku kompletu odbędzie się następane posiedzenie bez względu
na ilość obecnych dnia 12 listopada b. r. o godz. 8 wieczorem.

Rada nadzorcza.

Rada nadzorcza Banku kredytowego w Starejsoli

Spółka zarejestrowana z ogr. odpowiedzialnością podaje do powszechnej wiadomości P. T.
Członków Towarzystwa, że dnia 22 listopada 1908 o godzinie 11 w południe odbędzie się
w lokalu bankowym

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

1. Powzięcie uchwały „rozwiązanie Towarzystwa“ z powodu niewypłacalności i straty.
2. Wybór likwidatora.

Zaznacza się już z góry, że jeżeli na powyższe Zgromadzenie nie zbierze się wyma-
gany statutem komplet jednej trzeciej części członków nastąpi

powtórne Walne Zgromadzenie

(w myśl § 21 statutu) tego samego dnia godzina 6 wieczór, na którym wyż zapo-
dane przedmioty porządku dziennego, bez względu na ilość przybyłych członków zała-
twione zostaną.

Na to Walne zgromadzenie P. T. członków się zaprasza.

Bank kredytowy w Starejsoli,

Spółka zarejestrowana z ogr. odpowiedzialnością.

Abraham Wolf, prezes.

Mojżesz Spinner, sekretarz i zast. prezesa.

Nowość! „ZNICZ“.
Najlepsza oliwa do świecenia w oryginalnych
flaszkach do nabycia w handlu farb
MAKAROWSKI i Ska, Lwów, Batorego 12.

Ostatnie nowości

Nadszedł
świeży transport
najnowszych
lornetek



w dużym wyborze i najnowszymi
wzorach. Ceny najniższe (z per-
lowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Hallerki l. 1.

DO
AMERYKI i KANADY
przeprawia najszybciej

LINIA KUNARD

Główne zastępstwo na Galicyę

Lwów,

ul. Grodecka l. 99.

Wyjaśnienia darmo.

PĄCZKI,
CIASTKA po 6 hal., CUKRY deserowe funt
1 kor. 60 hal., KARMEŁKÓW 1 kor.
CUKIERNIA TROCZYŃSKIEGO
Lwów, Fredry.

Poszukuje się kupca
STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogło-
szeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

C. k. uprzywil. galic. akc. Bank Hipoteczny.

Przy trzydziestym piątym losowaniu

4^{1/2}% listów hipotecznych

dnia 29 października 1908

zostały wylosowane do spłaty:

Ser. A. po 100 fl. = 200 Kr.

74	221	368	621	770	938	1087	1221	1251	1416	1528	1954	1997
2029	2215	2238	2362	2386	2701	2844	2948	3065	3096	3263	3285	3642
3658	3702	3898	3926	4753	4819	4871	5072	5727	5822	5984	6068	6307
6571	6695	7069	7845	7981	8089	8471	8563	8863	9076	9093	9103	9292
9642	10470	10475	10724	10851	11397	11406	11437	11784	11796	11835	11900	12101
12318	12371	12603	12635	12737	12866	13039	13134	13178	13199	13320	13620	13847
14026	14102	14356	14380	14579	14710	14715	14753	14934	14977	15183	15342	15603
15638	15935	16767	16890	17082	17116	17122	17511	17751	17939	18055	18761	18794
18856	19014	19114	19549	19587	19666	19735	19754	19921	19969	20097	20160	20208
20307	20342	20350	20390	20498	20527	20626	20726	20737	21302	21350	21402	21473
21625	21839	21850	22365	22447	22803	22806	22894	22960	22994	23043	23137	23173
23300	23359	23422	23536	23804	23866	23975	24300	24700	24774	24912		

Ser. B. po 500 fl. = 1.000 Kr.

85	213	520	1215	1964	2020	2905	3177	3182	3280	3332	3350	3682
3944	3954	4200	4472	4490	4600	4808	4923	5029	5052	5113	5203	5313
5659	5800	5894	6096	6103	6136	6173	6389	6626	6772	6831	7272	7519
7643	7677	7864	7907	8279	8300	8509	8516	8633	8901	9204	9379	9468
9472	9706	9762	9785	9856	10187	10465	10468	10733	10744	11114	11116	11295
11307	11459	11511	11535	11858	12071	12278	12711	14722	15007	15569		

Ser. C. po 1.000 fl. = 2.000 Kr.

117	412	676	973	1674	2149	2374	2587	2711	3072	3335	3449	3789
3825	4703	4853	4906	4911	5036	5248	5300	5466	5522	5751	5763	5776
6328	6499	6546	6624	6930	6979	7063	7095	7247	7267	7539	7657	7831
7868	8154	8273	8339	8470	8496	8702	9158	9309	9597	9615	9634	9700
10020	10116	10326	10473	10708	10985	11063	11193	11408	11585	11722	11787	11913
12054	12975	12981	13383	13453	13546	13772	13795	13796	13945	14124	14220	14333
14452	14563	14944	15032	15219	15297	15461	15917	16101	16157	16537	16559	16608
16893	16911	17047	17622	17681	17848	18198	18269	18295	18479	18493	18567	18664
19125	19657	19703	19739	19903	19932	20301	20746	20831	20908	21138	21359	21531
21695	21697	21931	22173	22420	22436	22437	22707	22865	23079	23143	23158	23243
23323	23347	24033	24170	24179	24215	24473	24578	24630	24876	24934	25064	25066
25122	25126	25138	25519	25615	25724	25771	25790	25854	26009	26278	26292	26361
26445	26469	26551	26561	26877	27091	27221	27277	27342	27446	27496	27694	27737
28456	28481	28535	28564	28898	28900	29394	29419	29925	30158	30236	30340	30340
30357	30423	30679	30788	30894	30998	31166	31262	31268	31271	31417	31424	31436
31461	31578	31670	32214	32308	32375	33464	33671	34125	34599	36798	37841	

Ser. D. po 5.000 fl. = 10.000 Kr.

332	652	711	792	871	910	976	1149	1322	1356	1648	2194	2198
2316	2445	2523	2541	2726	2780	2809	2863	3322				

Ser. E. po 10.000 fl. = 20.000 Kr.

446 611 637 765

Powyzsze Listy hipoteczne wypłacane będą w wylosowanych kwotach kapitału po-
czawszy od dnia 1 maja 1909 i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.
Kupony zapadłe po upływie powyższego terminu, będą wprawdzie nadal wypłacane,
jednakże wypłacona za nie gotówka, potrąconą będzie z kapitału przy tegoż wypłacie.

Losowanie 4^{1/2}% Listów hipotecznych odbywa się dwa razy do roku, a miano-
wicie z końcem kwietnia i z końcem października.

Wykaz w poprzednich ciągnięciach wylosowanych, jeszcze w obiegu
będących 4^{1/2}% listów hipotecznych, będzie ogłoszony w pierwszej poło-
wie miesiąca listopada b. r.

Następne losowanie z końcem kwietnia 1909.

Lwów, dnia 29 października 1908.

C. K. UPRZYW. GALICYJSKI AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

C. k. uprzywil. galic. akc. Bank Hipoteczny.

Przy dwudziestym ósmym losowaniu

4⁰% listów hipotecznych

dnia 29 października 1908

zostały wylosowane do spłaty:

Ser. A. po 200 K.

328	1166	2033	2744	4488	4594	5052	5203	5541	5591	5620	5645	5736
5868	6540	6625	7009	7037	7417	7732	7862	8013	9622	10037	10210	10312
10364	10820	12432	12658									

Ser. B. po 1.000 K.

2263	2759	4127	5268	7583	8051	8303	8969	10699	11045			
------	------	------	------	------	------	------	------	-------	-------	--	--	--

Ser. C. po 2.000 K.

827	4111	7666	7737	7958	9032	9287	11913	12039	14481	17209	18215	22942
-----	------	------	------	------	------	------	-------	-------	-------	-------	-------	-------

Ser. D. po 10.000 K.

1315 2002

Ser. E. po 20.000 K.

763

Powyzsze Listy hipoteczne wypłacane będą w wylosowanych kwotach kapitału po-
czawszy od dnia 1 maja 1909 i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.
Kupony zapadłe po upływie powyższego terminu, będą wprawdzie nadal wypłacane,
jednakże wypłacona za nie gotówka, potrąconą będzie z kapitału przy tegoż wypłacie.

Losowanie 4% Listów hipotecznych odbywa się dwa razy do roku, a miano-
wicie z końcem kwietnia i z końcem października.

Wykaz w poprzednich ciągnięciach wylosowanych, jeszcze w obiegu
będących 4% Listów hipotecznych, będzie ogłoszony w pierwszej połowie
miesiąca listopada b. r.

Następne losowanie z końcem kwietnia 1909.

Lwów, dnia 29 października 1908.

C. K. UPRZYW. GALICYJSKI BANK HIPOTECZNY.